



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Pamiętamy...

| s. 5-8

Jesień ważnych jubileuszy

REGION: Nie było chyba takiego roku, żeby na Zaolziu nie świętowano jakiegś rocznicy. Podobnie jest w roku 2014. Wyjątkowo dużo rocznic nagromadziło się właśnie jesienią. – Świętowanie jest podstawowym obyczajem w każdej społeczności. Ma niebagatelne znaczenie dla integracji wokół pewnych wartości, tradycji, które dla danej grupy są ważne – komentuje prof. Halina Rusek, socjolog z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.



Członkowie i sympatycy Klubu 99 na boisku w Olbrachcicach w 2012 r.

Za nami kilka jubileuszy, także bardzo dużych. Tej jesieni świętowały już Gimnazjum Polskie i zespół „Olza”. W listopadzie i grudniu czekają nas kolejne imprezy. Już za tydzień świętować będą wędryniacy. Przypomną sobie zdarzenia sprzed stu lat, kiedy wmurowano kamień węgielny pod budowę „Czytelni”. Budynek, należący do Miejsowego Koła PZKO, jest do dzisiaj centrum życia Polaków. – Zapraszamy 8 listopada. Od godziny 15.00 będzie można zobaczyć wystawę fotografii, a o 16.00 rozpocznie się program. Wystąpią m.in. nasi „Gimnaści”, zespół teatralny, polska szkoła podstawowa. Będzie poczęstunek i wspólna zabawa – zachęca prezes Koła, Bogusław Raszka. Impreza jubileuszowa odbę-

dzie się w tym miesiącu również w innej części Wędryni – na Zaolziu. 23 listopada tamtejsze Koło PZKO obchodzić będzie swoje 60-lecie.

Dzień wcześniej w trzynieckiej „Trisii” odbędą się obchody jubileuszowe zespołów „Bystrzyca” oraz „Łączka”. Starsza stażem jest „Łączka”, działająca przy polskiej podstawówce w Bystrzycy – liczy już 50 lat. 30-lecie świętować będzie natomiast starszy pod względem wieku taneczny zespół folklorystyczny „Bystrzyca”, który działa przy Miejsowym Kole PZKO. Oba zespoły wykonają wspólny program. – Serdecznie zapraszamy na jubileusz. To będzie takie wspomnienie tych 30. i 50. rocznic lat. Wystąpią nie tylko aktualni tancerze naszych zespołów,

ale również byli członkowie – zaprasza kierowniczkę „Bystrzycy”, Ewa Nemec.

22 listopada 65-lecie istnienia celebrować będzie miesięcznik „Zwrot”. Z tej okazji 22 listopada w Teatrze Cieszyńskim odbędzie się koncert, którego gwiazdą będzie Grzegorz Turnau. Z kolei w grudniu 15-lecie działalności obchodzić będzie Klub 99.

Dlaczego tak chętnie świętujemy i przypominamy sobie rocznice? – Świętowanie jest podstawowym obyczajem w każdej społeczności. Ma niebagatelne znaczenie dla integracji wokół pewnych wartości, tradycji, które dla danej grupy są ważne – mówi prof. Halina Rusek, socjolog z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszy-

nie. – Wszyscy lubimy świętowanie, możemy wtedy spotkać się w gronie swojej rodziny czy też w gronie swojej grupy etnicznej, wymienić poglądy, przyznać, że jest nas nadal dużo, że nadal wyznajemy te same wartości. Takie okazje spajają ludzi ze sobą, pokazują, że mamy swoje tradycje, swoją odrębność kulturową. Dodatkowo jubileusze pokazują, że trwamy przez długi już czas – wyjaśnia.

– Wszystkie imprezy wspomnieniowe i jubileusze mają ogromną rolę więziotwórczą i budują tożsamość – podkreśla Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków. – Robimy to, byśmy stale wiedzieli, kim jesteśmy, skąd idziemy i czego chcemy – dodaje. **ELŻBIETA PRZYCZKO**

KUPON

Nominowany do nagrody

Imię i nazwisko głosującego

Adres

Tel/e-mail

ZDARZYŁO SIĘ

UHONOROWALI KIEDRONIA

W środę Rada Miasta Gdyni specjalną uchwałą nadała nazwę „Józefa Kiedronia” jednej z nowo powstałych dróg w mieście. Gdynscy radni zagłosowali w tej sprawie jednogłośnie.

Józef Kiedroń urodził się 23 marca 1879 r. w Błędowicach Dolnych. W 1902 r. ukończył Akademię Górniczą w Leoben, po czym pracował w różnych kopalniach Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego jako inżynier, a później prezes i członek rad nadzorczych. Kiedroń był też działaczem narodowym i oświatowym na Śląsku Cieszyńskim. W październiku 1918 r. zainicjował powstanie Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego i opracował projekt przyłączenia Księstwa Cieszyńskiego do Polski. Będąc ministrem Przemysłu i Handlu w rządzie Władysława Grabskiego energicznie zabiegał o budowę portu w Gdyni. Decyzję tę Polska zawdzięcza właśnie Józefowi Kiedroniowi. Jednym z pomysłodawców środowowej uchwały był Kongres Polaków w RC, dla którego Kiedroń jest bardzo ważną postacią. Działacz jest nieformalnym patronem odbywającej się nad Bałtykiem Zielonej Szkoły. (wik)

POGODA

sobota
niedziela

poniedziałek



dzień: 9 do 13 °C
noc: 5 do 3 °C
wiatr: 2-3 m/s

dzień: 8 do 14 °C
noc: 7 do 5 °C
wiatr: 3-4 m/s



Tenis w Vitality

Zarezerwuj stały zimowy termin kortu w hali

Profesjonalne zaplecze & program regeneracyjny

Wykorzystaj BENE-FITY

tel.: 736 626 848 | kompleks sport. VITALITY Slezsko Wędrynia

www.vitalityslezsko.cz

REKLAMA

okna niedoba

okna i drzwi - PCV, aluminium, drewno

- kompleksowa realizacja wymiany okien • dociepleń elewacji •
- oferujemy bramy garażowe • ogrody zimowe • parapety •
- żaluzje • moskitiery • rolety • plisy i inne dodatki

GWARANCJA JAKOŚCI

nám. Svobody 526, Trinec
KD Trisla, a.s., vchod od ul. kpt. Nálepky
tel.: +420 558 989 309, +420 775 720 874
email: okna@niedoba.cz • www.niedoba.cz

CZYTAJ NAS CODZIENNIE! www.glosludu.cz

KRÓTKO

POMÓŻ
BEZDOMNYM

CZESKI CIESZYN (kor) – Ośrodek Diakonii Śląskiej „Bethel” zajmujący się udzielaniem pomocy ludziom bezdomnym, organizuje zbiórkę zużytej odzieży dla osób potrzebujących. Odzież, zarówno damską, jak i męską (w tym także bieliznę, a nawet skarpety, ale wszystko w dobrym stanie, a przede wszystkim czyste) należy przynosić do siedziby ośrodka w Czeskim Cieszynie przy ul. Fabrycznej. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 731 682 236.

* * *

REMONT
NA FINISZU

REGION (kor) – Dobiega końca remont ścieżki rowerowej między Karwiną-Darkowem a Kocobędzem, który realizuje firma wynajęta przez spółkę OKD. Ścieżka, z której chętnie korzystają rowerzyści z całego regionu, ulegnie drobnym zmianom, zwłaszcza na terenie Łąk. Odnowiona ścieżka rowerowa ma być otwarta w najbliższych dniach.

* * *

NOWE RONDO

KARWINA (ep) – W mieście powstanie nowe rondo. Z funduszy unijnych wybudowane zostanie skrzyżowanie w Nowym Mieście, pod tzw. „kovońskim” mostem w miejscu, gdzie spotykają się ulice Górnicza, Sportowa oraz Jaroslava Vrchlickiego. Prace budowlane powinny rozpocząć się w przyszłym roku.

* * *

PO ZDROWIE
W GÓRY

TRZYNIEC (dc) – Trzydziestoro uczniów szkół wyjechało na 4-tygodniowe leczenie do sanatorium dziecięcego w Metylovicach. Wczasy zdrowotne dla dzieci cierpiących na schorzenia dróg oddechowych i aparatu ruchowego opłacane są z budżetu miasta. Z kolei Huta Trzyńska zaoferowała małym trzyńczanom bezpłatny 10-osobowy pobyt w ośrodku Żiar w słowackich Tatrach. Na razie wyjechało 57 dzieci z dwóch szkół, z możliwością tej skorzystają wszystkie trzyńskie podstawówki.

* * *

POWSTANIE
ŚLIZGAWKA

BOCONOWICE (kor) – Włodarze wioski podjęli decyzję o odmuleniu jednego z gminnych stawów. W przyszłości ma on służyć w sezonie zimowym jako ślizgawka, amatorom hokeja na lodzie zaś jako boisko do treningów. Obok stawu ma powstać mały budynek, który będzie służył jako szatnia dla łyżwiarzy.

* * *

PODARUJ ŻYWNOSĆ

TRZYNIEC (dc) – Do trzyńskiego ośrodka Diakonii Śląskiej przy ulicy Frydeckiej (była plebania ewangelicka) można przynosić żywność dla ubogich rodzin z Trzyńca. Można to zrobić od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00. Chodzi o pakowaną żywność, która następnie zostanie przekazana niezamożnym rodzinom. Podarować można takie produkty spożywcze, jak makaron, ryż, mleko w proszku dla dzieci, żywność niemowlęca, konserwy, zupy w proszku, cukier i tym podobne.

Podziękowanie za wystawę

Wystawa przygotowana przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC pomogła mieszkańcom Węgierskiej Górki na Żywiecczyźnie lepiej poznać człowieka, który zasłużył się dla rozwoju tej miejscowości.

Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego przygotował wystawę o Janie i Jerzym Buzkach, synach rolnika z Końskiej (pierwszy był lekarzem i posłem, drugi inżynierem górniczym i hutniczym oraz wykładowcą Akademii Górniczej) na konferencję z okazji 140. rocznicy ich urodzin. Pod koniec maja zorganizowało ją w Bystrzycy Polskie Towarzystwo Medyczne w RC. W październiku ekspozycję wypożyczył Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących im. Profesora Jerzego Buzka w Węgierskiej Górze. Przez dwa tygodnie mogli ją oglądać nie tylko uczniowie i zaproszeni goście, ale też mieszkańcy gminy. Buzek w pierwszej połowie ub. wieku wiele zrobił dla tej miejscowości, ratując przed zamknięciem i rozwijając tamtejszą odlewnię żeliwa. Dziś jej tradycje kontynuuje zakład Metalpol.

– W naszej szkole po raz drugi odbyło się Święto Patrona, tym razem połączone ze Świętem Edukacji Narodowej. Poprzednio, dwa lata temu, mieliśmy tylko skromną wystawkę o profesorze Buzku, w tym roku imprezę wzbogaciła wystawa z Kongresu Polaków – powiedziała wicedyrektor szkoły, Renata Pawlus, która wczoraj odwiedziła Czeski Cieszyn, żeby oddać plansze. – Zwiedziło ją



Fot. ARC ZSZJO

Józef Słowik w rozmowie z dyrektorką i wicedyrektorką szkoły na wystawie w Węgierskiej Górze.

wiele osób, dała nam dodatkowe informacje o naszym patronie. Wystawa została profesjonalnie przygotowana, byliśmy pełni podziwu dla jakości zdjęć, sposobu ich przedstawienia. Kongres Polaków zgroma-

dził mnóstwo cennych materiałów – chwaliła Pawlus.

Z zaproszenia na Święto Patrona skorzystał również Józef Słowik, prezes PTM. – Podoba mi się, że mieszkańcy Węgierskiej Górki zachowują

pamięć o naszym rodaku z Końskiej. Widać tam na każdym kroku, że pamiętają o profesorze Buzku. Jeden jego pomnik stoi na rynku, drugi na terenie zakładu Metalpol – powiedział lekarz redakcji. (dc)

Pomoc dla zwolnionych

Zwolnieni ze spółki OKD górnicy mogą liczyć na pomoc w szukaniu nowej pracy lub założeniu własnej działalności gospodarczej. Spółka węglowa we współpracy z Fundacją OKD rozpoczęły realizację programu „Nowa szychta”. – Dla odchodzących pracowników przygotowaliśmy ofertę szkoleń, pomoc w pisaniu CV, kursy rekwalifikacyjne. Równocześnie we współpracy z Urzędem Pracy czy Związkiem

Gospodarki i Transportu będziemy śledzić zapotrzebowanie innych firm na pracowników – wyjaśnia menedżerka programu, Michaela Kühtreiberová.

Drugie zadanie „nowej szychty” to pomoc w rozkręceniu małej i średniej przedsiębiorczości. Początkujący przedsiębiorcy mogą liczyć na porady, jak poradzić sobie z pozyskaniem funduszy, z załatwianiem formalności czy z księgowością. (ep)

Najlepsi w przetargach

Naukowcy z Uniwersytetu Karola w Pradze badali, które miasta najlepiej realizują zlecenie zamówień publicznych. Wśród najlepszych znalazła się Orłowa. Wskazuje na to zIndex, który oceniał 11 wskaźników, m.in. to, ile firm rywalizuje w czasie przetargu, czy miasto nie odwołuje przetargów zbyt często, czy odpowiednio o nich informuje. Naukowcy sprawdzali w ten sposób zamówienia publiczne z ostatnich trzech lat. Orłowa znalazła się

wśród najlepszych w kategorii miast powyżej 20 tys. mieszkańców.

Badania wykazały, że 10 procent zamówień publicznych czeskie miasta zlecają nieprawidłowo, w czasie przetargów o niejasnych kryteriach, bez podania tego do wiadomości publicznej. To trzykrotnie więcej, niż wynosi średnia w Unii Europejskiej. Tymczasem miasta mają obowiązek kierowania się konkretnymi wytycznymi co do postępowania przy zlecaniu zamówień publicznych. (ep)

Wyróżnieni

Stonawa, Trzanowice i Trzynieć świętują sukces. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Województwa Morawsko-Sląskiego doceniło ich długoletni wkład w rozwój województwa. W swojej ocenie, którą stowarzyszenie dokonuje pod koniec każdego roku, uwzględnia inicjatywy przedsiębiorstw, samorządów oraz poszczególne imprezy, które pomagają w budowaniu dobrego wizerunku regionu.

– Wyróżnienie to jest dla mnie

wielką i bardzo przyjemną niespodzianką. Moją ambicją było uratowanie wioski, która miała podobnie jak niedalekie Łąki ulec wydobyciu węgla oraz budowie ogromnej koksowni. To, że dziś Stonawa rozkwita, nie jest jednak zasługą jednego człowieka, ale wielu stonawian – moich współpracowników w gminie, członków organizacji społecznych, księży, nauczycieli miejscowych szkół i wreszcie również koncernu OKD – stwierdził wójt Stonawy, Andrzej Feber. (sch)

Bez zmian...

Cierlicko i Sucha Górna mają już nowe władze gminy. A właściwie stare, bo w żadnej z tych miejscowości nie doszło do zmian na stanowiskach wójtów i wicewójtów, a także w zarządach.

W Cierlicku przez kolejne cztery lata będzie stał na czele gminy Martin Polášek (Nezávislí – Těrlická koalice), jego zastępcą będzie Josef Macura z KDU-ČSL. W zarządzie będą zasiadały ponadto trzy radne NEZ-TK: Vanda Bielecká, Iveta Chalupová i Anna Mašínská. Barbara Smugała, radna COEXISTENTII, poprowadzi ponownie komisję ds. mniejszości narodowych, Waw-

rzyniec Fójcik (NEZ-TK) – komitet ds. rozwoju gminy.

W odróżnieniu od Cierlicka, gdzie kobiety są obecne w najwyższych władzach, w sąsiedniej Suchej Górnej ponownie będą rządili sami mężczyźni. W skład zarządu weszło czterech przedstawicieli zwycięskiego ugrupowania SNK – Horní Suchá, w tym wiceprezes MK PZKO, Marian Pilch, oraz radny KSČM, Eugeniusz Faja. Wójtom pozostanie Jan Lipner, zastępcą wójta Josef Žerdík. Członkami komisji ds. mniejszości narodowych będzie troje Polaków i dwóch Czechów. Szefował jej będzie Jan Charvát. (dc)

Nowe miejsca pracy



Fot. ARC

Huta Trzyńska oddała do użytku nową linię produkcyjną. Efektem inwestycji wartości 700 mln koron jest 69 nowych miejsc pracy i poszerzenie możliwości zbytu. Linia będzie służyła do produkcji specjalnie obrabianych prętów stalowych, których odbiorcami mają być przede wszystkim firmy z branży maszynowej i samochodowej w Niemczech, Francji, Szwecji, Polsce i na Słowacji. Nowa hala produkcyjna zajęła powierzchnię 12 tys. metrów kw. Dostawcami urządzeń technologicznych były firmy z Czech i Włoch. (dc)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Na skrzydłach do Krakowa

Z inicjatywy MK PZKO Cierlicko-Kościelec 28 października został zorganizowany wyjazd do Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. 100-osobową wyprawę z Zaolzia, którą tworzyli członkowie Miejsowego Koła, harcerze z drużyny Żwirki i Wigury z Cierlicka oraz zaprzyjaźniona młodzież z Hawierzowa, Olbrachcic, Karwiny i Czeskiego Cieszyńska przywitali osobiście dyrektor placówki – Krzysztof Radwan, a także prezes Krakowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa, Leszek Mań-

kowski. Podczas krótkiego uroczystego spotkania Józefowi Przywarze wręczono okolicznościową plakietkę z okazji 50. rocznicy KKSL, za jego wkład w współpracę z Klubem i osobiste zaangażowanie.

Dom Polski natomiast zdobył do swoich zbiorów plakietkę okolicznościową Żwirki i Wigury z 1957 roku, którą przekazał Robert Augustyniak. Trwająca blisko trzy godziny wizyta została zakończona złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Lotników Polskich Poległych w II Wojnie Światowej na wszystkich

frontach świata, który postawiono przed 25 laty staraniem członków KKSL.

Następnie nastąpił przejazd pod Wawel, gdzie indywidualnie zwiedzono centrum Krakowa z jego historycznymi zabytkami i ciekawostkami. W drodze powrotnej autobus harcerzy zatrzymał się jeszcze w Inwałdzie, w miasteczku miniatur.

Dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP udało się wysłać do Krakowa aż dwa autobusy. Dziękujemy.

Tadeusz Smugała



Fot. ARC

Wyieczka do Krakowa dostarczyła młodzieży niezapomnianych wrażeń.

Anna Maria Anders

marzy o pomniku ojca

– Moja pierwsza wizyta w Polsce? W latach 90. Warszawa wyglądała inaczej, niż sobie wyobrażałam, bo słyszałam tylko o ruinach – wspomina córka gen. Andersa.

– Widzę, jak jeżdżę po kraju, że wszyscy są zafascynowani tym, jak kiedyś było. Ja dopiero teraz zdaję sobie sprawę z tego, że wy nic o tym nie wiecie. Zawsze, jak tu przyjeżdżam, to jest duże zainteresowanie moją osobą. Z kolei ja cały czas odkrywam to, co o ojcu było pisane i mówione tutaj, w Polsce – opowiada Anna Maria Anders, której pamięć i wspomnienia przywróciła wystawa „Londyn – stolica Polski. Emigracja polska 1940-1990”.

– Mój pierwszy kontakt z Polską był chyba w 1972 albo 1973 roku, kiedy mój kolega tu przyjechał. Myślałam wtedy, że on jest taki odważny. (...) Moja mama nigdy nie przyjechała do Polski przed upadkiem komunizmu. Pierwszy raz zabrała mnie w 1991 roku. Na mamie to wywarło wielkie wrażenie. Dla mnie to było trochę dziwne. Nie mówiłam wtedy jeszcze płynnie po polsku. Natomiast Warszawa wyglądała lepiej, niż ją sobie wyobrażałam, bo słyszałam tylko o ruinach. Nie przypuszczałam, że miasto będzie do

tego stopnia odbudowane. A byłam wtedy tylko w Warszawie. Akurat było nadanie ulicy oraz szkole imienia gen. Andersa. Potem widziałam jakieś zdjęcia, ale mnie na nich nie było, więc pewnie mama sama tu przyjechała. Ona bardzo to wszystko przeżywała. Zresztą często ją tu zapraszali, tak jak mnie teraz. Do dziś nas mylą – opowiada Anders.

Założyła fundację zajmującą się kształceniem dzieci, wspiera upowszechnianie historii, śledzi też polską politykę i jej marzeniem jest... pomnik ojca w Warszawie.

– Jak to się stało, że nie ma pomnika generała Andersa w Warszawie? Będę o tym mówić, kiedy tylko będę miała ku temu okazję. Bardzo chciałabym, żeby taki pomnik powstał: mój ojciec na białym koniu – kończy swoje wspomnienia Anders.

(PAP)



Fot. PAP

Anna Maria Anders

Opowieść o mamie...

Na lokalnym rynku wydawniczym ukazała się właśnie nowa książka Melchiora Sikory zatytułowana „Marysia”. – To biografia kobiety mającej niełatwe życie, od najmłodszych lat prześladowanej przez los – mówi autor, który nie ukrywa, że książka opowiada historię jego matki.

– Mama urodziła się w 1908 r. Kiedy miała 16 lat, jej ojciec powiedział: „przed świętami przyjdzie chłopak, który poprosi nas o twoją rękę. Nie wiedziała, dlaczego ma wychodzić za mąż, ale ojciec tak kazał i tak musiało być. I to był początek pasma jej życiowych nieszczęść – wspomina Sikora, który urodził się w Babicy koło Wadowic, a w wieku niespełna dwóch

lat, 1 czerwca 1939 r., zamieszkał wraz z matką i dwójką rodzeństwa we Frysztacie.

W 2006 r., tuż przed siedemdziesięciolatką, Melchior Sikora wydał swoją pierwszą książkę – „Przygody chłopców znad Olzy”. Jej pojawienie się mogło jednym zaskoczyć, a u drugich wywołać poczucie zazdrości. Jak to się bowiem stało, że ten prosty człowiek, hutnik, kierowca, emerytowany górnik, teraz nagle na jesieni życia wziął się za pisanie. A wziął się i bardzo dobrze mu poszło – pisze w przedmowie do najnowszej książki Sikory Jarosław Jot-Drużycki.

„Przygody chłopców znad Olzy”

otworzyły autobiograficzną trylogię Sikory. W 2008 r. czytelnicy otrzymali do rąk „Kamratów”, a cztery lata później „Dorastanie do dojrzałości”. W tych książkach – jak zauważa Jot-Drużycki – Sikora ze swadą i niesamowitą wprost pamięcią do szczegółów, sypiąc z rękawka anegdotami, snuje gawędę o dawnym Frysztacie. Jednakże przy „Marysi” pojawia się nieco inny Melchior Sikora. – Już nie gawędziarz, lecz powieściopisarz, bo choć znowu historię tytułowej bohaterki napisał samo życie, a autor „jedyne” uchwycił ją we właściwe słowa, to jednak w tym wypadku mamy do czynienia z klasyczną powieścią. I

jest to momentami kryminał przechodzący w humoreskę, a za chwilę w thriller, autor bowiem umiejętnie podbudowuje napięcie, ale zarazem wypływa na spokojne wody powieści obyczajowej, czy wręcz lekkiego romansu – ocenia Jot-Drużycki.

O tym, czy tak jest naprawdę, można się przekonać zagłębiając się w lekturę „Marysi”. Książka, którą można kupić m.in. w księgarni państwa Wirthów w Czeskim Cieszyńsku, zadowoli również miłośników dawnej Karwiny. Historia Marysi to bowiem przede wszystkim rzecz o pamięci, wspomnieniu i o minionym świecie, który odszedł od nas raz na zawsze.



Fot. ARC

Okładka książki

Dodajmy, że Melchior Sikora wydał książkę własnym nakładem. (wik)



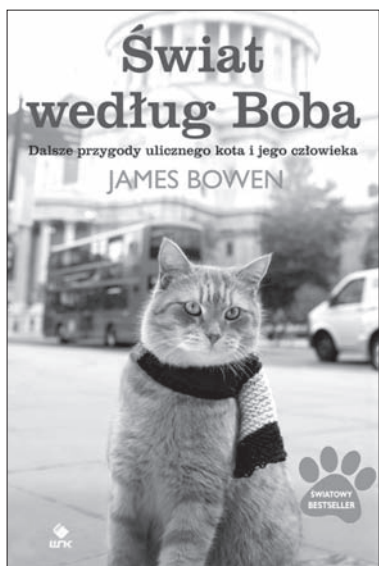
WYDANO NAD WISŁĄ

JAMES BOWEN

Świat według Boba

Nasza Księgarnia

Tę książkę powinny przeczytać osoby, które są uzależnione: od papierosów, alkoholu czy – co najgorsze – od narkotyków. James Bowen, dawny narkoman, który jeszcze niedawno był na samym dnie drabiny społecznej Londynu, napisał kontynuację swojej książki „Kot, Bob i ja”, udowadniając, że kiedy tylko bardzo czegoś w życiu pragniemy, możemy dopiąć swego i osiągnąć cel. Po przeczytaniu „Świata według Boba” patrząc na koty, czy te zadbane i puszyste, czy zwykłe dachowce, zawsze będę miał przed oczami Jamesa, który dzięki poznanemu kociakowi był w stanie odstawić narkotyki. Żeby osiągnąć sukces podobny do autora książki, na pewno trzeba pozostać wiernym słowom starego przysłowia, które przytacza



Bowen: „Mądry człowiek nie cierpi z powodu rzeczy, których nie ma, tylko wdzięczny jest za to, co otrzymał od losu”. James, wychodząc z nałogu – trzeba podkreślić, że przy wydatnej pomocy rudego Boba – cieszył się z małych rzeczy, nigdy nie zadzierał nosa, mimo popularności zachował

skromność. Kiedy jedno z londyńskich wydawnictw zaproponowało mu napisanie książki o swoim życiu, przyjaźni z kotem oraz sprzedaży gazet na ulicy – do końca nie wierzył w powodzenie tego przedsięwzięcia. Przekonał się chyba dopiero w momencie, kiedy na pierwsze autorskie spotkanie przyszło 300 osób.

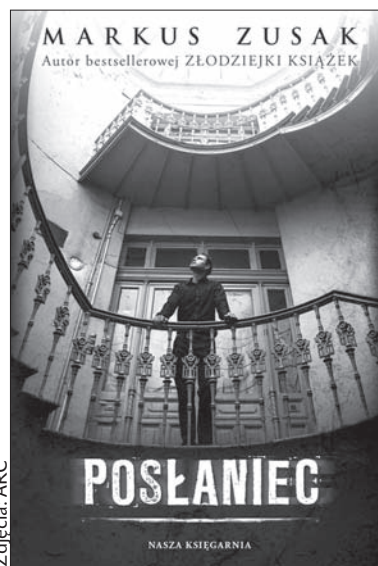
Książka może posłużyć jako terapia. Pokazuje także, że w zwirowanym świecie nie zawsze trzeba się rozpychać łokciami, żeby osiągnąć sukces.

MARKUS ZUSAK

Posłaniec

Nasza Księgarnia

Poznajcie Eda Kennedy'ego, outsidera z australijskich przedmieść – taksówkarza, miejscowego nieudacznika, ucieleśnienie przeciętności, ofiarę losu, żalosnego karciarza. Wiedzie spokojny żywot, wożąc pijanych i trzeźwych klientów taksówką, po robocie oddając się swojej największej pasji – kartom. Wciąż szuka



Zdjęcia: ARC

sensu życia i jakoś niespecjalnie mu to wychodzi. Niespodziewanie pewnego dnia otrzymuje od losu szansę na nowe otwarcie. W jego ręce trafia nietypowa karta do gry. Nie jest to zwykła karta – as karo wskazuje na osoby, którym ma pomóc Ed, łącznie z dokładnym adresem. W jednym

przypadku pomoc będzie polegała na czytaniu książki starszej kobiecie, której mąż zmarł 60 lat temu na wojnie, a ona tak naprawdę wciąż czeka na niego, w innym będzie musiał posunąć się do rękoczynów, będąc blisko zadania ostatecznego ciosu, byle tylko spełnić życzenie nieznanego, który będzie dostarczał kolejne karty. Zadania wydają się coraz bardziej zawoalowane, o różnym ciężarze gatunkowym. Śmiesznie jest na przykład, kiedy Ed pomaga miejscowemu księdzu wypełnić kościół wiernymi, „przy okazji” zapraszając ich na małe co nieco. Talia liczy wiele kart, a kiedy wydaje się, że wszystkie zadania już zostały wykonane, zostaje jeszcze... joker.

Czytając obie książki w tym samym czasie nie sposób uniknąć podobieństw. Ed podobnie jak James musi przejść długą drogę, żeby odkryć swoje prawdziwe „ja”. Ktoś o „Posłańcu” napisał, że jest to książka drogi, można się z tym zgodzić, tyle że nie w sensie dosłownym. (wot)

WE WTOREK RUSZA SPRZEDAŻ BILETÓW NA HOKEJOWE MŚ 2015 W PRADZE I OSTRAWIE

Kto pierwszy, ten lepszy

W najbliższy wtorek rusza sprzedaż biletów na przyszłoroczne mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, które w terminie 1-17 maja 2015 zagospodzą w Pradze i Ostrawie. W stolicy kraju azyl znajdzie m.in. reprezentacja RC, która w grupie A zmierzy się z Szwecją, Łotwą, Kanadą, Francją, Austrią, Niemcami i Szwajcarią. W Ostrawie zakwaterują się z kolei Słowacy, którzy w grupie B trafili na USA, Finlandię, Rosję, Norwegię, Danię, Słowenię i Białoruś. Faza grupowa zakończy się 12 maja, pięć dni później poznamy zaś w Pradze nowego mistrza świata.

4 listopada powinni wpisać do swojego kalendarza wszyscy fani hokeja, którym zależy na bezpośrednim udziale w przyszłorocznym czempionacie. Po raz ostatni hokejowy mundial zagościł w naszym kraju dziesięć lat temu, a jednym z ośrodków też była Ostrawa. Najtańsze bilety na mecze w ostrawskiej ČEZ Arenie kosztowały w 2004 roku zaledwie 300 koron (w dodatku upoważniały do obejrzenia dwóch spotkań grupowych). Dziesięć lat przerwy zrobiło swoje. Obecnie ceny wejściówek są dużo wyższe, organizatorzy uwzględnili jednak różnice w sile nabywczej kibiców w Ostrawie i Pradze. Najtańszy bilet na jeden mecz w ramach fazy grupowej w Ostrawie kosztuje obecnie 270 koron, kolejne poziomy to 490, 790, 1290 i 1690. Dla zagorzałych fanów hokeja idealnym rozwiązaniem jest całonocny pakiet, który będzie się wahał w zależności od rangi meczu – od 960 do 3470 koron. Drożej będzie w Pradze, gdzie za pojedynek w O2 Arenie z udziałem reprezentacji RC trzeba będzie zapłacić w najniższej kategorii 1290 koron, zaś lepszy komfort oglądania czeskich gwiazd hokeja to koszt 1690 koron. Astronomicznie wywindują się ceny wejściówek na spotkanie finałowe w praskiej O2 Arenie. Pojedynek o złoty medal przyszłorocznych mistrzostw świata organizatorzy wycenili dla kibiców na 7190 koron (dotyczy najtańszego sektoru O2 Areny) i 8990 koron (wyższy komfort).

Organizatorzy czempionatu liczą na spore zainteresowanie turniejem ze strony kibiców z całego świata. – Trudno przewidzieć, czy zostanie pobity rekord frekwencji z tegorocznego czempionatu w Mińsku. Nie chodzi nam jednak o pojedynek na liczby z Białorusinami. Hokej cieszy się w naszym kraju dużą popularnością i z tego wnioskuję, że mecze w Pradze i Ostrawie obejrzy spora rzesza fanów, podobnie jak dziesięć lat temu – stwierdził główny sekretarz Czeskiego Związku Hokeja, Martin Urban. Harmonogram turnieju zaplanowany został już w trakcie mistrzostw świata na Białorusi. Według aktualnego rankingu światowego w jednej grupie miały się znaleźć reprezentacje RC i Słowacji, organizatorzy jednak szybko znaleźli wyjście z tej niezręcznej sytuacji. – Zapropowaliśmy Szwajcarom, by z Ostrawy przenieśli



Czy trener reprezentacji RC Vladimír Růžicka przekona Jaromíra Jágra do jeszcze jednej bitwy w mistrzostwach świata?

się do Pragi. Włodarze tamtejszego związku nie mieli nic przeciwko temu. Dla słowackich kibiców była to dobra wiadomość, bo oczywiście bliżej im do Ostrawy niż do Pragi – zaznaczył Urban. W 2004 roku słowaccy kibice dosłownie zawojowali Ostrawę, podnosząc zyski ostrawskim hotelom, restauracjom i pubom nie tylko w ścisłym centrum miasta, ale także na obrzeżach stolicy województwa morawsko-sląskiego. Niektórzy słowaccy fani hokeja na czas trwania hokejowych rozgrywek w Ostrawie zamieszkali nawet w oddalonym o dziesięć kilometrów Boguminie. – Było taniej, a mam wrażenie, że nawet prościej z dojazdem do ČEZ Areny – wspomina Dušan Kozák z Bańskiej Bystrzycy, który po dziesięciu latach znów szykuje się

do kibicowania swojej drużynie narodowej bezpośrednio z trybuny ostrawskiej ČEZ Areny.

Prawa do sprzedaży biletów posiada Sazka Ticket. Wejściówki będzie można kupić tak w praskiej O2 Arenie, jak również ostrawskiej ČEZ Arenie, dystrybucją biletów zatroszczy się też Sazka – za pośrednictwem swoich terminali oraz strony internetowej www.sazkaticket.cz. W pierwszej kolejności do sprzedaży trafią wyłącznie bilety na mecze w ramach konkretnego dnia. Bilety na konkretne spotkanie, z konkretnymi zespołami na tafli, pojawiają się w sprzedaży dopiero w lutym 2015 roku. Pod warunkiem, że znajdą się jeszcze wolne miejsca na widowni w praskiej i ostrawskiej hali.

JANUSZ BITTMAR

NASZA OFERTA

PIŁKA NOŻNA – I LIGA: Ostrawa – Hradec Kralowej (dziś, 17.00). **FNL:** Trzinec – Sokolov (dziś, 10.15). **MŚLF:** Hulín – Orłowa (dziś, 14.00). **DYWIZJA:** Piotrowice – Slavičín (dziś, 14.00), Hawierzów – Witkowitz (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Polanka – Wędrzyń (dziś, 10.15), Herzmanice – Czeski Cieszyn (dziś, 14.00), Bogumin – Szonów, Koberzyce – Dzieńmorowice (jutro, 14.00). **I A KLASA – gr. B:** Datynie Dolne – Stonawa, Lutynia Dolna – Olbrachcice, Dobratice – Bystrzyca (dziś, 14.00). **I B KLASA – gr. C:** Dobra – Gnojnik, Luczina – Jabłonków, Sn Orłowa – I. Piotrowice, ČSAD Hawierzów – Żuków Górny, Sucha Górna – Stare Miasto (dziś, 14.00), Nydek – Śmiłowice, Piosek – Mosty k. Jabłonkowa (jutro, 14.00). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Rzepiszce – Gródek, Oldrzychowice – Hukwaldy, Janowice – Niebory, Toszonowice – Ostrawica (dziś, 14.00).

* * *

HOKEJ – EKSTRALIGA: Trzinec – Liberec, Zlin – Witkowitz (jutro, 17.00). **(jb)**

W SKRÓCIE

ZATRZĘSIENIE STAŁOWNIKÓW W REPREZENTACJI RC I SŁOWACJI. Aż pięciu hokeistów Trzynieca znalazło się w kadrach narodowych na zbliżające się turnieje Karjala Cup (6-9. 11. w Finlandii) i Pucharu Niemiec (7-9. 11.). Trener reprezentacji RC, Vladimír Růžicka, zaprosił na Karjala Cup bramkarza Šimona Hrubca, obrońców Milana Douderę i Vladimíra Rotha, a także napastnika Jakuba Orsavę. Z kolei słowacką reprezentację biorącą udział w monachijskim turnieju wzmocni trzyniecki napastnik Vladimír Dravecký. To efekt świetnej gry Stałowników Trzinec w dotychczasowym sezonie Tipsport Ekstraligi. Podopieczni trenera Jiřego Kalousa prowadzą w tabeli z bilansem 38 pkt, wyprzedzając Litwinów i Spartę Praga. **(jb)**

Czy Robert Lewandowski znajdzie receptę na swoich byłych kolegów?

Dziś, w szlagierze Bundesligi, Bayern Monachium zmierzy się z Borussia Dortmund. To piłkarski hit także dla wszystkich fanów Roberta Lewandowskiego, który po raz pierwszy zmierzy się ze swoimi byłymi kolegami z Zagłębia Ruhry. Polski napastnik po przejściu z Borussia do Bayernu jeszcze podwyższył swój poziom. To już nie „international level” („międzynarodowy poziom” – jak mawiał trener Leo Beenhakker), a „galactic level” (poziom galaktyczny). Dzisiejszy pojedynek dwóch utytułowanych niemieckich drużyn zapowiada się ekscytująco. Bezpośrednia relacja m.in. w stacji Eurosport 2. Początek meczu o godz. 18.30.

Piłkarze Borussia na ligową wygraną czekają od 13 września. Półtora miesiąca posuchy przełożyło się na kiepską sytuację Dortmundu w tabeli Bundesligi. Podopieczni Juergena

Kloppa zajmują w tabeli 15. miejsce, dosłownie oddech dzieli ich od strefy spadkowej. Gospodarz dzisiejszego spotkania, Bayern Monachium, znajduje się w zgoła odmiennym pozycji. Po dziewięciu kolejkach Bawarczyści prowadzą stawkę bundesligowych drużyn, grając w dodatku świetnie na dwóch frontach – w rodzimych rozgrywkach oraz Lidze Mistrzów. – Dortmund to zawsze niewygodny przeciwnik. Być może z nami będzie mu się grało łatwiej niż z innymi, bo ma przygotowaną szczegółową strategię. Nie spodziewam się, żebyśmy prowadzili 5:0 do przerwy – powiedział na łamach oficjalnej strony internetowej bawarskiego klubu gwiazdor Bayernu, Thomas Mueller. Kapitan Borussia, Mats Hummels, cytowany przez portal „Kicker.de”, nie wyklucza sensacji. – Jesteśmy w takiej sytuacji po raz pierwszy. Po serii przegranych nasza pewność siebie

cierpi. Ale jeśli w jakimkolwiek meczu można odzyskać wiarę we własne możliwości, to właśnie w meczu z Bayernem – zaznaczył Hummels.

A co na to wszystko mówi piłkarz, na którym skoncentrują się wszystkie światła reflektorów stadionu Allianz Arena w Monachium? – Dortmund zawsze jest groźny, dla nich i dla nas to będzie przecież ważny mecz – powiedział Robert Lewandowski na łamach dziennika „Bild”. – Mają aktualnie wielu kontuzjowanych graczy, ale też cały sezon przed sobą, by wszystko poukładać i wrócić do gry – dodał reprezentant Polski, który dziś będzie miał okazję spotkać się na murawie ze swoimi kolegami z kadry – Łukaszem Piszczkiem i Jakubem Błaszczykowskim. Niestety pozycja „Kuby” w zespole Borussia uległa w tym sezonie pogorszeniu, a wszystko z powodu przewlekłej kontuzji. Lewandowskiego tymczasem omijają



Robert Lewandowski należy do gwiazd Bundesligi.

kontuzje, może więc skupić się na jak najlepszej grze w barwach Bayernu. – Czuję się bardzo dobrze, polubiłem też Monachium. Myślę, że może być jeszcze lepiej. Przyjaźniłem się już w Borussia z Mario Goetze, ale teraz spędzamy ze sobą jeszcze wię-

cej czasu – zdradził na łamach „Bild” Lewandowski. – W Bayernie jest presja, by wygrywać wszystko i wszędzie. Nigdy nie można być do końca zadowolonym. To niesamowite, jak to wszystko wygląda od środka. **(jb)**

Przypominają o miejscach tragedii

Stoją przy drogach przypominając o wypadkach, które zakończyły się tragicznie. Krzyże stawiane w miejscach, gdzie zginęli kierowcy i pasażerowie samochodów, motocykliści, rowerzyści czy piesi, przypominają o tragediach, o których parę miesięcy, czy parę lat temu donosiły media. Gazety dawno zamieniły się w makulaturę, ale proste drewniane krzyże pozostały. Wbrew temu, że w świetle prawa są nielegalne.

Był wtorek 18 grudnia 2007 roku, uczniowie nie mogli się już doczekać ferii świątecznych, które miały się rozpocząć za parę dni. Niewątpliwie również Eliška i Eva, siostry-bliźniaczki uczęszczające do Średniej Szkoły Medycznej w Karwinie, także cieszyły się na gwiazdkę. Tak, jak każdego dnia, przyjechały pociągiem z Bogumina do Karwiny. Kiedy przechodziły przez jezdnię po zebzie w pobliżu remizy strażackiej, nagle zjawił się pędzący samochód i wjechał w dziewczyny. Eliška zginęła na miejscu, jej siostra w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Według opinii biegłych, wóz prowadzony przez 58-letniego kierowcę poruszał się prędkością 80 km w godzinie. Tymczasem w miejscu tym dozwolona jest pięćdziesiątka.

Po tej tragedii przejście zostało oświetlone i również w niesprzyjających warunkach, wczesnym rankiem



Krzyż na placu budowy w Łąkach przypomina o śmierci młodej kobiety.



Na obrzeżach Czeskiego Cieszyna zginął dwa lata temu motocyklista.

czy po zmroku, jest teraz dobrze widoczne. O śmierci nastolatki przypominają obecnie ustawione na chodniku stylowy krzyż z daszkiem i tabliczką w kształcie serca, na której do dziś możemy przeczytać nieco wyblakłe, lecz wciąż poruszające słowa, którymi w imieniu całej szkoły żegnał się z nią kolega z klasy II A.

Jadąc z Karwiny do Czeskiego Cieszyna zauważymy więcej krzyży przypominających o wypadkach. Jeden z nich znajduje się teraz de facto na placu budowy – w miejscu, gdzie są wzmacniane wały przeciwpowodziowe nad Olzą. Wokół krzyża poruszają się koparki, ten jednak

stoi nietknięty. Widnieje na nim rok 2010 i jedno słowo – zdrobnienie imienia? – Simi. Co wydarzyło się w tym miejscu?

W drugi styczniowy weekend 2010 roku obficie sygnęło śniegiem. Media donosiły o trudnych warunkach na drogach w całym kraju. Służby ratownicze w weekend 9 i 10 stycznia miały pełne ręce roboty wyjeżdżając do wypadków, spowodowanych fatalną pogodą. W Karwinie-Łąkach doszło do tragedii w sobotę parę minut po godz. siódmej. 25-letnia kobieta jadąca samochodem osobowym od strony Karwiny w kierunku Czeskiego Cieszyna na zlodowaciałej

jezdni wpadła w poślizg. Samochód uderzył w barierki i został odrzucony na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym z naprzeciwka autobusem. Młoda kobieta zginęła na miejscu.

Uwagę przykuwa również symboliczne miejsce pamięci poświęcone Wernerowi Petersowi, który zginął na motorze po zderzeniu z samochodem 16 czerwca 2012 roku. Czterdziestolatek stracił życie na obrzeżach Czeskiego Cieszyna, w miejscu, gdzie z obwodnicy zjeżdża



Śmierć uczennicy Średniej Szkoły Medycznej w Karwinie była szokiem dla całej szkoły.

się na drogę do Hawierzowa. Jego bliscy upamiętnili tę śmierć krzyżem wetkniętym w rozciętą na pół oponę, symbolicznym grobem i tablicą z imieniem i nazwiskiem.

Kilka miesięcy temu przybył w Czeskim Cieszyńcu kolejny krzyż przydrożny. W lutowy wieczór zginął na ul. Ostrawskiej, w pobliżu Teatru Cieszyńskiego, 46-letni kierowca osobowego nissana. Policja donosiła, że jego wóz z niewiadomych przyczyn wyskoczył z jezdni i uderzył w drzewo.

Krzyże i inne symbole przypominające o ofiarach wypadków są przez ogół społeczeństwa otaczane względny szacunkiem. Aczkolwiek nieraz stoją w ruchliwych miejscach, w pobliżu przejść dla pieszych, przy skrzyżowaniach, raczej nie zdarza się, by ktoś je niszczył. Tolerują je również urzędy, pomimo że – jak się dowiedzieliśmy – w gruncie rzeczy są nielegalne. – Zwykle znajdują się tuż obok drogi, na prywatnej często działce. Każdy, kto zamierza cokolwiek budować na tych działkach, powinien mieć zezwolenie właściciela. Zależnie od kategorii drogi – zezwolenie wojewódzkiego zarządu dróg, Dyrekcji Dróg i Autostrad, czy gminy. Nikt jednak nie zwraca się do nas z takimi wnioskami, tymczasem krzyże te są nielegalne – wyjaśnił Václav Hrachovina z karwińskiego oddziału Zarządu Dróg Województwa Morawsko-Śląskiego. Jednym tchem dodaje: – Z powodów etycznych nie usuwamy jednak tych krzyży... W ostrawskiej Dyrekcji Dróg i Autostrad są tego samego zdania, co koledzy z Karwiny. – Te krzyże są nielegalne, ale udajemy, że ich nie widzimy – powiedziała jedna z urzędniczek, nie ujawniając imienia i nazwiska.

Policjanci też nie mają zasadniczych zastrzeżeń. – Krzyże są zazwyczaj nieduże, nie zasłaniają widoczności. Z naszego punktu widzenia nie stanowią więc zagrożenia dla ruchu drogowego, a także pieszych. W pewnym sensie mogą nawet oddziaływać profilaktycznie, bo przestrzegają kierowców przed brawurą jazdą. Zwłaszcza tam, gdzie jest ich dużo, jak na przykład wzdłuż drogi z Czeskiego Cieszyna do Karwiny – powiedziała Zlataše Vlačková, rzeczniczka karwińskiej komendy policji.

DANUTA CHLUP



Fot. sam

LISTA NIEOBECNYCH

Nelson Mandela

zm. 5 grudnia 2013

W latach 1994-1999 był prezydentem Republiki Południowej Afryki, w 1993 roku został laureatem Pokojowej Nagrody Nobla za wysiłki na rzecz zniesienia segregacji rasowej i demokratyzacji życia w RPA. Był najśłynniejszym więźniem politycznym świata w czasach Apartheidu oraz symbolem walki o wolność, sprawiedliwość i równouprawnienie. W więzieniach spędził prawie 28 lat. Na wolność wyszedł w 1990 roku. W 2004 roku wycofał się z życia publicznego, by zająć się działalnością społeczną i charytatywną. Organizował zbiórki pieniędzy na budowę szkół i szpitali, kierował fundacją do walki z AIDS. Mandela cieszył się wielkim prestiżem w świecie. Dałajlama nazwał go dziedzicem Mahatmy Gandhiego. Zmarł w wieku 95 lat.

Wojciech Kilar

zm. 29 grudnia 2013

Mówił o sobie „Ślązak ze Lwowa, ale Ślązak”. Urodził się 17 lipca 1932 roku we Lwowie, swoje życie związał jednak ze Śląskiem, szczególnie z Katowicami. Po przymusowym wysiedleniu Polaków z Kresów w 1944 roku przez krótki czas mieszkał w Rzeszowie. Tu jako piętnastolatek odniósł pierwszy sukces kompozytorski. Zmarł w wieku 81 lat. Wojciech Kilar był jedną z najbardziej wyrazistych postaci muzyki XX i XXI wieku, jednym z największych polskich kompozytorów współczesnych. W świecie zasłynął jako kompozytor muzyki filmowej, którą skomponował do ponad 130 obrazów. Współpracował z takim reżyserami, jak Francis Ford Coppola („Dracula”), Roman Polański („Pianista”), Andrzej Wajda („Pan Tadeusz”, „Zemsta”) czy Krzysztof Zanussi („Persona non grata”) i wiele innych).

Ariel Szaron

zm. 11 stycznia 2014

Ariel Szaron był izraelskim politykiem, jednym z najwybitniejszych dowódców wojskowych Izraela i jego premierem w latach 2001-2006. Urodził się 26 lutego 1928 roku w Kefar Malal, zmarł 11 stycznia 2014 roku w Tel Avivie, będąc uprzednio przez osiem lat w stanie śpiączki. Miał 85 lat. Szaron był żołnierzem Sił Obrony Izraela od czasu ich powstania w 1948 roku, brał udział w operacjach wojskowych podczas kryzysu sueskiego w 1956 roku, w wojnie sześciodniowej w 1967 roku, wojnie na wyczerpanie w latach 1967-1970 oraz Wojnie Jom Kippur w 1973 roku. Jako minister obrony kierował izraelskimi siłami zbrojnymi podczas wojny libańskiej w 1982 roku. Począwszy od lat 70. ub. wieku popierał żydowskie osadnictwo na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy, później jednak jako szef rządu wprowadzał stworzony przez siebie plan likwidacji w Gazie, co spotkało się z ostrą krytyką. (sdch)

Zmarła Wanda Spinka (29. 3. 1937 – 29. 10. 2014) wieloletnia aktorka Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszyńcu

Wanda Spinka, wybitna indywidualność aktorska, urodziła się w polskim Cieszyńcu. W wieku szesnastu lat w 1953 r. związała swe losy na prawie czterdzieści lat ze Sceną Polską, gdzie pracowała aż do 1991 r.

Ma w swoim dorobku dziesiątki ról, dzięki którym wypracowała swą artystyczną odrębność, swój charakterystyczny styl i stała się czołową aktorką Sceny. Podziwiana i uwielbiana przez widzów została w plebiscycie w 1991 r. wybrana Aktorką 40-lecia. Skala jej możliwości była ogromna, od dramatu poprzez repertuar muzyczny, aż po komedię. Jej nazwisko po raz pierwszy poja-

wiło się w obsadzie „Latarni” Aloisa Jiráska w reżyserii Josefa Zajíca, której premiera odbyła się 9 lutego 1954 r. Zadebiutowała w roli Pokojówki. Natomiast pierwsza duża rola to Skierka w „Balladynie” Słowackiego w reżyserii Józefa Wyszomirskiego (premiera 1 marca 1958).

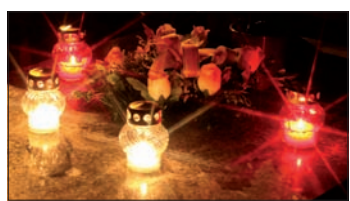
Następne lata to kolejne wybitne role, m.in.: Rozaura w „Sprytniej wdówce” Goldoniego (premiera 2. 7. 1961), Betsy w sztuce Wojciecha Bogusławskiego „Henryk VI na łowach” (13. 10. 1961), niezapomniana Julia w dramacie Williama Shakespeara „Romeo i Julia” (10. 2. 1963), Denisa w „Mam’zelle Nitouche”

(premiera 17. 11. 1963), Wioletta w „Kordianie” Słowackiego (7. 5. 1965), Stella w dramacie T. Williamsa „Tramwaj zwany pożądaniem” (premiera 1. 3. 1968), Małgorzata Gautier w „Damie Kameliowej” Aleksandra Dumasa (16. 5. 1969), Abigail w „Czarownicach z Salem” Artura Millera (12. 6. 1970), Florella w „Nauczycielu tańca” Lope de Vega (30. 4. 1972), George Sand w sztuce Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant” (21. 9. 1974), tytułowa Maria Stuart w dramacie Słowackiego (27. 9. 1975), Viola w „Wieczorze trzech króli” Shakespeara (3. 7. 1977), Liza w „Zaklinaczu deszczu”

(premiera 15. 1. 1983). Przez krytykę za jedną z najważniejszych jej ról została uznana Pani Raniewska z „Wiśniowego sadu” Czechowa (5. 10. 1985). Pod koniec kariery wystąpiła w „Kartotece” Różewicza w roli Tłustej Kobiety (9. 4. 1988) i w „Tangu” Mrożka jako Eugenia (26. 1. 1991). Jej ostatnią rolę w Scenie Polskiej była Siostra Przełożona w „Chłopcach” Stanisława Grochowika (premiera 13. 6. 1992).

Ostatnie pożegnanie śp. Wandy Spinki odbędzie w poniedziałek, 3 listopada br., o godz. 11.00 w sali Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszyńcu. Scena Polska

Fot. sam

**LISTA NIEOBECNYCH...****Julian Kilar**

zm. 30 stycznia 2014

Był długoletnim aktorem Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, z którą był związany z przerwami przez prawie 30 lat. Oprócz teatru w Czeskim Cieszynie występował również na deskach Teatru Śląskiego w Katowicach, Teatru Ludowego i Teatru Bagatela w Krakowie, Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, Teatru Rozrywki w Chorzowie i Teatru Nowego w Zabrze. Publiczność Sceny Polskiej zapamiętała go w rolach prof. Sonnenbrucha w „Niemcach” Kruczkowskiego, Rejenta Milczka w „Zemście” Fredry, czy wreszcie w 1991 roku w roli Eugeniusza w „Tangu” Mrożka.

Julian Kilar był również reżyserem. Jako reżyser współpracował m.in. ze Sceną Lalek Bajka Teatru Cieszyńskiego. Do Teatru Cieszyńskiego chętnie wracał również na emeryturze. Bywał na premierach Sceny Polskiej, w grudniu ub. roku wziął udział w jubileuszu 65-lecia Bajki. Urodził się 16 grudnia 1929 roku w Rymanowie w Polsce, zmarł w wieku 84 lat.

Kazimierz Santarius

zm. 16 kwietnia 2014

Nazwisko Kazimierza Santarius jest znane czytelnikom polskiej prasy na całym Zaozliu. Zawodowo związał się głównie z „Głosem Ludu”, choć współpracował również z innymi piśmiennictwami, jak np. „Nasza Gazetka”, „Zwrot” czy „Kalendarz Śląski”. Ukończył studia dziennikarskie na Uniwersytecie Karola w Pradze, w 1963 roku rozpoczął pracę w redakcji „Głosu Ludu” jako adept. W 1993 roku powołał do życia przy Radzie Polaków Wydawnictwo „Olza”, które pod jego kierownictwem zajęło się wydawaniem „Głosu Ludu” i „Naszej Gazetki”. W dziesięć lat później przez niedługi czas kierował gazetą oraz był współorganizatorem przenosin reakcji z Ostrawy do Czeskiego Cieszyna.

Kazimierz Santarius przez całe życie związany był z „dołami”. Tylko pierwsze półtora roku spędził z rodzicami w Nawsiu-Kostkowie. Młodość przeżył w Suchej Średniej, a potem przez resztę życia mieszkał w Olbrachcicach. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 69 lat.

Tadeusz Różewicz

zm. 24 kwietnia 2014

Urodzony 9 października 1921 roku w Radomsku Tadeusz Różewicz związany był z Częstochową, Gliwicami, Krakowem, Wrocławem, a przez krótki czas również z Budapesztem. Zadebiutował w 1947 roku. Z czasem stał się jednym z najczęściej tłumaczonych polskich autorów, jego książki przełożono na 49 języków. Pisał wiersze i poematy, opowiadania, dramaty i scenariusze. Jego poezja jest twórczością osoby okaleczonej i porażonej okrucieństwem wojny. (sch)

MINĘŁO 25 LAT OD ŚMIERCI EUGENIUSZA FIERLI**Janko Muzykant z Łazów**

Są ludzie, którzy dawno odeszli, lecz wiele osób wciąż wspomina ich z wdzięcznością, szacunkiem i uśmiechem na twarzy. Należy do nich znany zaolziański pedagog, kompozytor, dyrygent i społecznik, Eugeniusz Fierla. 21 października upłynęło ćwierć wieku od jego śmierci.

„W dzieciństwie z zazdrością patrzyłem na skrzypce mojego starszego brata. Nie wolno mi było ich dotykać, a ja tak bardzo chciałem ten instrument poznać, grać na nim. W szkole ludowej w Łazach działał pod kierownictwem nauczyciela Jana Kiszy chór szkolny. Chciałem do niego należeć, ale byłem zbyt mały, więc musiałem czekać... Dopiero w klasie trzeciej udało mi się z tym chórem szkolnym śpiewać. Jan Kisza, ucząc nas śpiewu, również posługiwał się skrzypcami i znów nachodziło mnie ogromne pragnienie móc ich dotknąć, zagrać na nich. Myślę, że te moje ówczesne odczucia mocno musiały być podobne do pragnień Sienkiewiczowskiego Janka Muzykanta” – wspominał Eugeniusz Fierla w 1983 roku, na sześć lat przed swoją śmiercią. Halina Kowalczyk zamieściła jego wspomnienia w monografii poświęconej profesorowi, którą wydał Zarząd Główny PZKO. Chłopiec, który musiał czekać, nim dorośnie do chóru i do skrzypiec, w swym dojrzałym wieku uczył gry na instrumencie oraz śpiewu chóralnego wielu osób. Wszyscy do dziś wspominają go z szacunkiem i kontynuują jego dzieło.

TWÓRCA »GÓRNIKA«

Eugeniusz Fierla urodził się w Łazach w święto Trzech Króli – 6 stycznia 1910 roku. W latach 30. rozpoczął naukę w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach, jednak warunki ekonomiczne rodziny zmusiły go do przerwania nauki. Nie poddał się jednak i w 1932 roku podjął naukę w Instytucie Muzyki i Śpiewu w Ostrawie. Po zaliczeniu ostrawskiej uczelni zdał egzamin państwowy na nauczyciela wychowania muzycznego w Brnie. Pracował w Gimnazjum Realnym im. Juliusza Słowackiego w Orłowej, później w Gimnazjum Pedagogicznym w Ostrawie, przeniesionym następnie do Orłowej. Drugi okres pracy zawodowej Fierli przypada na lata pracy w Zarządzie Głównym PZKO, gdzie był etatowym instruktorem ds. śpiewu chóralnego.

Eugeniusz Fierla był muzykiem i nauczycielem, ale też społecznikiem. Zakładał Koło PZKO w Łazach, był członkiem pierwszego Prezydium PZKO w Karwinie, wraz z prof. Emanuelem Guziurem utworzył



Eugeniusz Fierla (siedzi szósty z lewej) na zdjęciu pamiątkowym chóru mieszanego „Harmonia” z Łazów.

w ramach PZKO Radę Zrzeszenia Śpiewaczego. Ścisłe współpracował z chórami PZKO-wskimi, opracował dla nich wiele pieśni, był długoletnim dyrygentem „Harmonii” w Łazach, „Hasła” w Orłowej, Chóru Nauczycieli Polskich. Popularyzował muzykę w audycjach radiowych i w prasie, m.in. w „Głosie Ludu”. Z jego własnych utworów do najbardziej znanych należały: „Suita Beskidzka”, „Walczyk karwiński”, „Niech żyje stan górniczy”, „Na beskidzkich gronach”, „Ondraszek”.

Jedną z najważniejszych kart w życiorysie Fierli był Zespół Pieśni i Tańca „Górniki”, którego był współzałożycielem. – To właśnie dla „Górnika” napisał Fierla i opracował setki utworów, nieraz sięgając po zapis tych pieśni, które w okresie przedwojennym zbierał wspólnie z Karolem Piegzą. Przez pełne trzydzieści lat prowadził Eugeniusz Fierla ZPiT „Górniki”, był jego kierownikiem artystycznym i dyrygentem, przygotował z nim 13 całowieczorowych programów, odbył ponad 300 występów w kraju i poza jego granicami – w PRL – napisała Halina Kowalczyk w monografii poświęconej Fierli.

**WYSYŁAŁ
DYRYGENTÓW W TEREN**

Prof. dr hab. Alojzy Suchanek, pedagog i muzyk – wykładowca Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Wydziału Nauk Społeczno-Pedagogicznych w Katowicach, wspomina „swojego profesora” z ogromną wdzięcznością i szacunkiem. Podkreśla, że to właśnie Eu-

geniusz Fierla nadał kierunek jego przyszłej pracy zawodowej. – Byłem jego uczniem w Gimnazjum Pedagogicznym w latach 1950-1954. Prof. Fierla uczył nas kochać muzykę. Już przed rozpoczęciem nauki w gimnazjum uczyłem się gry na skrzypcach i fortepianie, ale dopiero profesor Fierla ukierunkował mnie. Dał mi podstawę, na której budowałem, studiując kierunki muzyczne na Uniwersytecie Pałacowego w Ołomuńcu – opowiada pedagog. Przypomina, że Fierla był wielkim miłośnikiem i zbieraczem pieśni ludowych z regionu karwińskiego. – Piosenki ludowe, które zbierał, opracowywał dla artystycznego przekazu. Pieśń ludowa była podstawą jego pracy kompozytorskiej, na niej opierał też swą pracę pedagogiczną – przypomina Alojzy Suchanek.

Wszyscy moi rozmówcy mile wspominają wakacyjne kursy dyrygentów, organizowane przez prof. Fierlę w Łomnej. – Uczył nas dyrygowania, a także analizy utworów muzycznych, zwracał uwagę na to, by odpowiednio przekazać nie tylko melodię, ale też treść. Z kręgu osób, które brały udział w tych kursach, wywodzi się wielu dyrygentów, którzy później odcisnęli ślad w naszym środowisku chóralnym – opowiada Suchanek. Wanda Kondziołka i Otokar Winkler – oboje emerytowani nauczyciele i społecznicy, aktywni m.in. we fryszackim PZKO-wskim chórze „Kalinka”, szeroko się uśmiechają, wspominając te kursy. – Profesor Fierla zapraszał tam chóry, które coś już znaczyły, a nas, młodzików, uczył dyrygowania. Dobrze wiedział, że w terenie trzeba nauczycieli – dyrygentów – opowiada pani Wanda. Wspomina też uczniowski koncert skrzypcowy, który nauczyciel zorganizował dla rodziców. – Byliśmy w drugiej klasie, dopiero dwa czy trzy miesiące uczyliśmy się gry na skrzypcach, a pan profesor urządził koncert dla rodziców. Ustawił nas na dużej scenie, było nas tylu, że musieliśmy uważać, by jeden drugiemu nie poprzewracał stojaków z nutami – wspomina z uśmiechem była uczennica.

– Pamiętam Eugeniusza Fierlę jako świetnego muzyka, dyrygenta, organizatora, przez te cztery lata bardzo dużo nas nauczył. Uczył nas metodyki wychowania muzycznego, gry na skrzypcach, część grała na fortepianie. Nauczyliśmy się dzięki niemu muzykowania – mówi o na-

uczyciela Otokar Winkler. Zdradza, że Fierla nie lubił jazzu. – Przed lekcjami w sali muzycznej specjalnie z kolegami graliśmy i śpiewaliśmy popularne wówczas polskie przeboje. Kiedy profesor wchodził do klasy, uciekaliśmy do ławek, a on mówił: „Nie znoszę jazzu”. My tylko na to czekaliśmy, wiedzieliśmy, że tak powie – śmieje się dyrygent „Kalinky”.

– Tyle tych piosenek opracował, że nie ma chóru na naszym terenie, który by z nich nie korzystał. Większość z nas, absolwentów, później udzielała się społecznie i uczestniczyła w ruchu muzycznym – kończy swe wspomnienia Wanda Kondziołka. Alojzy Suchanek podsumowuje: – Zawsze będę go pamiętał. Był niezmiernie sprawiedliwy, życzliwy, wymagający. Wszyscy, którzy skończyli Gimnazjum Pedagogiczne, mogą wspominać prof. Fierlę tylko i wyłącznie z wielką wdzięcznością.

**MUZYKA BYŁA
CHŁEBEM POWSZE DNIM**

Eugeniusz Fierla żył nie tylko pracą zawodową i społeczną, był też ojcem rodziny. Wraz z żoną, która obecnie ma 97 lat, wychowali syna i dwie córki. Syn zginął później pod kołami samochodu, wracając z próby „Górnika”.

– Jak sięgam pamięcią, u nas zawsze „coś grało”. Ojciec grał i komponował, przychodzili jego koledzy – muzycy, m.in. Paweł Kaleta, czasem uczniowie na prywatne lekcje. Ojciec grał na wielu instrumentach, co wziął do ręki, na tym potrafił zagrać. Miał po prostu talent. Wydaje mi się jednak, że jego najbardziej ulubionym instrumentem była wiolonczela – wspomina ojca Krystyna Polok. Talent muzyczny odziedziczyła po dziadku jej córka Joanna, która w swoim czasie osiągała sukcesy w konkursach pianistycznych na szczeblu ogólnokrajowym. Obecnie, pracując w Warszawie, zajmuje się muzyką od strony logistycznej. – Całą rodziną chodziliśmy do chóru mieszanego „Harmonia” w Łazach. Kiedy „Harmonia” weszła w skład „Górnika”, do czasu pójścia na studia śpiewałam w „Górniku”. Muzyka była u nas chlebem powszednim – kontynuuje córka kompozytora. Jej własne życie zawodowe potoczyło się w zgoła odmiennym kierunku – pracowała bowiem w dziedzinie informatyki.

DANUTA CHLUP



Wanda Kondziołka i Otokar Winkler, wychowankowie prof. Fierli, po dziś dzień są wierni muzyce.

Fot. DANUTA CHLUP

Fot. Archiwum Związkowe PZKO

Przeznaczenie zabrało go na Lhotse

– Lhotse był pierwszym i ostatnim ośmiotysięcznikiem Jerzego Kukuczki. Sądzę, że w ten sposób Jurek szedł ku swemu przeznaczeniu – mówi jego przyjaciel, Ignacy „Walek” Nendza. 24 października minęła 25. rocznica tragicznej śmierci Kukuczki na południowej ścianie Lhotse. Do dziś pozostał jednym z najwybitniejszych himalaistów na świecie.

Jerzy Kukuczka urodził się w 1948 r. w Katowicach. Tam chodził do szkoły, tam też wstąpił do Klubu Wysokogórskiego. Rodzice przyszłego himalaisty pochodzili jednak z Istebnej, gdzie mieli niewielki domek. Z tego powodu Kukuczka mnóstwo czasu spędzał w Beskidach, wędrując po okolicznych górach. – Bywał również w „Alpach Węlowieckich” – śmieje się Nendza. – To taki teren w Katowicach pokryty hałdami pohutniczymi i pofałdowany zapadliskami po biedaszybach. Kiedyś był miejscem zabaw dzieci i młodzieży. Pamiętam, że kiedy raz przemierzałem go z moją drużyną harcerską, spostrzegłem kowboja i Indianina. I tym Indianinem okazał się Jurek. Miał wówczas 12 lat, a ja 16 – wspomina Nendza, który przez lata był instruktorem Polskiego Związku Alpinizmu oraz uczestnikiem himalajskich wypraw z lat 70. i 80. XX wieku.

ODMROŻENIA LECZYŁ DŁUGO, ALE SKUTECZNIE

Jerzy Kukuczka po raz pierwszy dotknął skały w sobotnie popołudnie 4 września 1965 r. „Dotknąłem, podciągnąłem się na rękach, wyczułem, że nie tylko jakoś się tej skały trzymam, ale potrafię ją nawet pokonać” – wspominał po latach Kukuczka w przedmowie do swojej książki „Mój pionowy świat”.

Od tego momentu konsekwentnie dążył do zdobywania coraz wyższych i trudniejszych szczytów. W 1974 r. – dziewięć lat później – wyjechał na McKinleya na Alasce. Była to dla niego pierwsza tak duża ekspedycja i niestety zakończyła się ona odmrożeniami. W swej drugiej książce „Na szczytach świata” wspominał: „odmrożenia leczyłem długo, ale skutecznie. Nic nie mogłem jednak poradzić na szerzącą się we wspinaczkowych kregach i najwyraźniej podsycaną przez jakiegoś „życiowego” opinię, że jestem skończony”.

– Jerzy był chyba najmłodszym uczestnikiem tamtej wyprawy i okazało się, że na Alasce bardzo źle znosił dużą wysokość. Do tego w śnieżnym sztormie nabawił się odmrożeń palca stopy. Już jednak kolejna wyprawa pokazała, że jego organizm, kiedy już zaaklimatyzował się do dużej wysokości, bardzo dobrze ją znosił. Ekspedycja na Nanga Parbat w Pakistanie w 1977 r. była jego pierwszą wyprawą w Himalaje. Byliśmy na niej razem. Jerzy znalazł się wówczas w zespole szturmowym, który niestety nie dotarł do wierzchołka. Musieli się wycofać. Dwójka wspinaczy doznała odmrożeń, natomiast Jurkowi nic się nie stało – wspomina śląski himalaista Janusz Majer.

Dwa lata później, w 1979 r., Kukuczka zdobył swój pierwszy ośmiotysięcznik – Lhotse. Rok później wszedł na Everest, w kolejnym roku stanął na szczycie Makalu. W 1983 r. Kukuczka miał już na swym koncie sześć z 14 najwyższych szczytów świata. Z kolei w ciągu zaledwie trzech lat, od 1985 do 1987 r. stanął na ośmiu brakujących mu ośmiotysięcznikach. Tempo i styl, w jakim ten niepozorny wspinacz z Polski kompletował ośmiotysięczniki, zwróciły na niego uwagę mediów.

– On rzeczywiście był alpinistą najwyższego formatu. Tylko na jed-



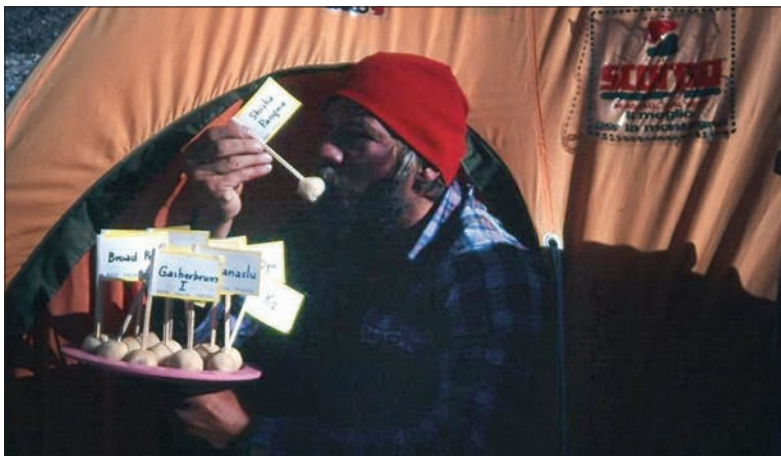
Jerzy Kukuczka

ną górę – Lhotse w 1979 r. – wszedł klasyczną drogą. Potem już zdobywał szczyty albo zimą albo nowymi drogami. Kukuczka można więc porównać z Amundsenem i innymi odkrywcami – mówi Nendza, a opinię tę podziela Majer.

– Z pewnością był to naturalny fenomen. Kukuczka miał szczególne predyspozycje, zwłaszcza konsekwencję w realizacji celów. Jednocześnie był człowiekiem niezwykle naturalnym. Gdy media podkreślały jego rywalizację z Reinholdem Messnerem, on nie poszedł na skróty. Do końca wspinął się albo w zimie, albo nowymi drogami. Natomiast Messner, by zwyciężyć w tym wyścigu, zdobywał swoje ostatnie ośmiotysięczniki normalnymi drogami – mówi Majer.

Pamiętający go himalaiści podkreślają też, że Kukuczka dokonał w górach wysokich wielu wybitnych rzeczy. – Na pamięć zasługuje m.in. samotne wejście na Makalu nową drogą – przekonuje Majer.

– Jego największy wyczyn to chyba jednak przejście południowego filara środkowej ściany K2. Do dziś nikt nie powtórzył tej drogi. Kukuczka dokonał tego wspólnie z Tadeuszem Piotrowskim. Niestety Piotrowski w drodze powrotnej zginął – wspomina z kolei Nendza, który przypomina również, że to nie Polacy spopularyzowali na świecie postać śląskiego himalaisty. – Swoi, jak to często bywa, bywają zazdrośni i zawistni. Jurek miał jednak ogromne wzięcie na Zachodzie, na przykład we Włoszech, gdzie do dziś



Po zejściu do bazy ze szczytu Sziszapangmy dostał talerz z 14 śląskimi kluskami.

o nim pamiętają i przede wszystkim na Wschodzie. Ogromnym mirem cieszy się zwłaszcza wśród Japończyków i Koreańczyków i to głównie dzięki nim świat dowiedział się, kim jest Kukuczka – mówi Nendza.

LINA BYŁA ZA CIENKA

18 września 1987 r. Kukuczka został drugim człowiekiem na świecie, który zdobył wszystkie ośmiotysięczniki. Po zejściu do bazy ze szczytu Sziszapangmy dostał talerz z 14 śląskimi kluskami.

W każdą wbita została flaga z nazwą szczytu. Nawet po tym sukcesie Kukuczce nie dawała jednak spokoju południowa ściana Lhotse. Dwa lata później zdecydował się więc na drugą próbę jej przejścia. – Do tamtego momentu podjęto takich prób tylko osiem. Nikomu nie udało się tej drogi ukończyć. Niestety 17. wyprawa Kukuczki w Himalaje zakończyła się dla niego tragicznie – mówi Nendza.

Janusz Majer wspomina zaś, że zaledwie pół roku wcześniej, wiosną 1989 r., na Everście doszło do wielkiej tragedii. Pięciu polskich himalaistów zginęło w lawinie. – Po tym wydarzeniu wspólnie z Arturem Hajzerem uznaliśmy, że mamy dość i musimy od gór odpocząć. I z tego powodu, mimo zaproszenia, nie pojechalismy na wyprawę na Lhotse – wspomina Majer.

W Himalaje wyprawił się natomiast Jerzy Kukuczka, który 24 października 1989 r. o godz. 8.00 wspólnie z Ryszardem Pawłowskim wyruszył ze szturmowego namiotu

do ostatecznego ataku. Pogoda była bardzo dobra, niestety kilkadziesiąt metrów od łatwej grani Kukuczka odpadł od ściany.

– Nasi wspinacze wzięli ze sobą jedynie cienką linę, która miała im służyć do zjazdu. Gdy jednak teren stał się trudniejszy, zaczęli się nią asekurować, tyle, że ona nie nadawała się do asekuracji, bo po prostu była za cienka. Jurek nie miał żadnych szans. Przeleciał 140 metrów. Lina musiała się urwać. Ostatecznie runął w dwukilometrową przepaść – tłumaczy Nendza.

Jerzego Kukuczkę pochowano w górach, niedaleko miejsca, w którym odnaleziono ciało. Zgodnie z górskim zwyczajem za grobowiec służy mu... lodowcowa szczelina. Rok po śmierci pod Lhotse po raz pierwszy pojechała jego żona Cecylia, która dziś większość czasu spędza w Istebnej, prowadząc tam Izbę Pamięci. Zaglądają do niej rodzice z dziećmi, ciekawscy turyści, ludzie z całego świata.

TWORZĄ WIRTUALNE MUZEUM

Okazuje się, że mimo upływu lat dokonania Jerzego Kukuczki nie tracą nic z dawnej świetności.

– Wręcz przeciwnie, można powiedzieć, że cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Być może właśnie ten upływ czasu pokazuje wielkość jego dokonań. No, bo przecież do dziś nie ma wielu powtórzeń jego sukcesów. Nie ma też wielu wspinaczy podobnego formatu – mówi Wojciech Kukuczka, syn Jerzego.

Gdy zginął ojciec, Wojciech Kukuczka miał pięć lat i jak sam przyznaje, niewiele pamięta z tamtego okresu. Dziś jednak odkrywa ojca na nowo, prowadząc Fundację „Wielki Człowiek”.

– Skupiamy się nad utworzeniem wirtualnego muzeum, w którym będziemy publikowali materiały na temat ojca. Porządkujemy właśnie materiały, jakie pozostawił, digitalizujemy pamiątki, zdjęcia i filmy. Przygotowujemy również nowe, „odświeżone” wydanie książki „Mój pionowy świat”, która ukaże się m.in. w wersji albumowej. Naszym długoterminowym celem jest natomiast powiększenie Izby Pamięci w Istebnej – stwierdza Wojciech Kukuczka.

Inwestycja jest potrzebna, bo nad Wisłą nazwisko Kukuczka jest nadal rozpoznawalne. Jego imię nosi Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, powstało osiedle jego imienia. – Wiele szkół przyjęło Jurka za swego patrona i często jeździmy tam z prelekcjami. Również istebniańska Izba Pamięci jest licznie odwiedzana. O Jurku pamiętają również na świecie, a dzięki fundacji jego imienia pod południową ścianą Lhotse znalazła się tablica pamiątkowa poświęcona trzem naszym kolegom, którzy zginęli, starając się zdobyć tę ścianę. To miejsce jest również bardzo często odwiedzane przez turystów z Polski. Obecnie zaś przebywa tam Cecylia, która zapewne 1 listopada dotrze pod południową ścianę Lhotse – mówi Janusz Majer, który 25 lat temu, będąc ówczesnym prezesem Katowickiego Klubu Wysokogórskiego, przekazał Cecylii Kukuczce tragiczną wiadomość o śmierci męża...

WITOLD KOŹDOŃ



Fot. sam

LISTA NIEOBECNYCH...

Iveta Bartošová

zm. 29 kwietnia 2014

Była jedną z najwyrazistszych postaci czeskiego popu ostatnich dziesięcioleci, a ze względu na swoje wloty i upadki również najbardziej śledzoną piosenkarką przez czeskie brukowce. Iveta Bartošová urodziła się 8 kwietnia 1966 roku w Czeladnej, dzieciństwo i młodość spędziła we Frenszacie pod Radhoszczem, później mieszkała w Pradze-Uhřetevsi. W latach 80. ub. wieku rozślawiły ją piosenki, które śpiewała w duecie z Petrem Sepěšim. W 1986, 1990 i 1991 roku zdobyła prestiżową nagrodę Złotego Słowika, kilkakrotnie zwyciężyła w ankiecie telewizyjnej TyTý. Wydała kilkanaście albumów, występowała w znanych czeskich musicalach, takich jak „Dracula”, „Pomada” czy „Monte Christo”.

Iveta Bartošová śpiewała głównie o miłości i tęsknocie, choć sama nie miała w miłości zbyt wiele szczęścia. Jej związki miłosne kończyły się zwykle tragicznie. Sama, nie radząc sobie z życiem i nałogiem alkoholowym, wybrała śmierć pod kołami pociągu. Miała 47 lat.

Zbigniew Pietrzykowski

zm. 19 maja 2014

Zbigniew Pietrzykowski był wybitnym polskim pięściarzem, trzykrotnym medalistą olimpijskim oraz czterokrotnym mistrzem Europy. Urodził się 4 października 1934 roku w Bestwince koło Bielska-Białej. Pierwsze sukcesy pięściarskie odnosił w klubach BBTS Bielsko-Biała i CWKS Legia Warszawa. 11 razy sięgnął po mistrzostwo Polski, 44 razy wystąpił w reprezentacji Polski w meczach międzypaństwowych. Miał też okazję stoczyć walkę z legendarnym Muhammadem Ali.

Józef Świder

zm. 22 maja 2014

Jego muzykę mają w repertuarach najlepsze chóry świata. Józef Świder jest autorem ok. 300 utworów chóralnych, pieśni, oratoriów, kantat, mszy, utworów kameralnych, orkiestrowych, koncertów na różne instrumenty. Do najważniejszych zaliczane są m.in. „Tryptyk powstańczy” – oratorium na głosy solowe, chór i orkiestrę, „Kołysanka do słów Kamila Baczyńskiego” na chór mieszany oraz „Trzy pieśni do słów Josepha Eichendorffa” na chór mieszany.

Józef Świder urodził się 19 stycznia 1930 roku w Czechowicach-Dziedzicach, zmarł w katowickim szpitalu w wieku 84 lat. Przez całe życie był związany ze Śląskiem Cieszyńskim. Jako wybitny profesor uniwersytecki, wykładowca kompozycji i teorii muzyki oraz kompozytor zasiadał w jury wielu konkursów chóralnych. Współpracował ze Śląskim Związkiem Chórów i Orkiestr, pełniąc przez kilka lat funkcję dyrektora artystycznego. (sch)

Fot. sam

**LISTA NIEOBECNYCH...****Wojciech Jaruzelski**
zm. 25 maja 2014

Był ostatnim przywódcą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pierwszym prezydentem po 1989 roku, a równocześnie pierwszym prezydentem III Rzeczypospolitej. Był sybirakiem, żołnierzem II wojny światowej, ale też jednym z autorów stanu wojennego w Polsce – przewodniczącym Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, a także osobą odpowiedzialną za masakrę na Wybrzeżu w 1970 roku. Na czele III Rzeczypospolitej Wojciech Jaruzelski stał jednak krótko, bo już 9 grudnia 1990 roku urząd prezydencki objął jego następca, Lech Wałęsa. Jaruzelski wkrótce po tym wycofał się z czynnego życia politycznego – zajął się pisaniem książek i artykułów, uczestniczył w odczytach i konferencjach oraz w procesach dotyczących wydarzeń z grudnia 1970 roku i stanu wojennego. Od 2011 roku walczył z chorobą nowotworową, której uległ w warszawskim szpitalu mając 84 lata.

Jan Wojnar
zm. 20 lipca 2014

Urodził się w Wędrzynie, dzieciństwo spędził w Karpętnej, przez większość życia mieszkał w Trzyczcu. Zdobył wykształcenie techniczne, pracował w Hucie Trzynieckiej, przedsiębiorstwie leśnym, przez wiele lat był kierownikiem oczyszczalni ścieków w Trzyczcu. Jan Wojnar miał jednak duszę artysty. Był poetą i plastykiem. Swoje białe obrazy monochromatyczne prezentował na dziesiątkach wystaw. Jego wkład w kulturalno-artystyczny rozwój miasta doceniły władze Trzyczca, przyznając mu Nagrodę Miasta Trzyczca za nietypowe formy wyrazu w poezji i sztuce plastycznej. Artysta nie doczekał 70. urodzin. Niespełna miesiąc przed swoim jubileuszem życiowym przegrał z ciężką chorobą.

Anna Przybylska
zm. 6 października 2014

Anna Przybylska była uważana za jedną z najpiękniejszych polskich aktorek i fotomodelek. W kinie zadebiutowała młodo, zaraz po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w Gdyni, rolą Suczki w filmie „Ciemna strona Wenus”. Popularność aktorki telewizyjnej zdobyła dzięki roli Marylki Baki w serialu TVP 2 „Złotopolscy”, w 2000 roku zagrała w filmie Bogusława Lindy „Sezon na leszczu”, w którym wcieliła się w rolę Laski. Jako fotomodelka Anna Przybylska występowała w sesjach zdjęciowych dla magazynu „Playboy”, brała udział w wielu kampaniach reklamowych, a w maju 2013 roku została uhonorowana tytułem – Kobieta Dekady „Glamour”. Pod koniec lipca aktorka przeszła operację usunięcia guza trzustki w gdańskiej klinice, później leczyła się również w Szwajcarii. Zmarła w wieku 35 lat w swoim domu rodzinnym w Gdyni-Orłowie. Osierociła trójkę małych dzieci. (sch)

Spacerem po nekropoliach...

Ciekawe, czasami nietypowe nagrobki można znaleźć podczas spaceru na wielu cmentarzach w regionie. Nierzadko są odzwierciedleniem tego, czym zmarli zajmowali się w swoim życiu. Tak naprawdę wystarczy tylko dobrze się rozejrzeć...

GNOJNIK**Grób Jana Kubisza**

Poeta, nauczyciel i kierownik gnojnickiej polskiej szkoły spoczywa na cmentarzu ewangelickim w Gnojniku. Piękny nagrobek z kamienia stoi przy ogrodzeniu na końcu niewielkiego cmentarza. Na umieszczonej pośrodku tablicy widnieje płaskorzeźba – portret poety. Urodzony w 1848 roku w Końskiej Kubisz zmarł w 1929 roku. Jego pogrzeb był manifestacją polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego. Oprócz nazwiska oraz daty urodzenia i śmierci na tablicy widnieje też napis „Płyniesz Olzo”. To tę pieśń zwykle śpiewają uczniowie i nauczyciele miejscowej polskiej szkoły, gdy przychodzą odwiedzić grób swego patrona.

Dwa lata temu z inicjatywy miejscowej polskiej szkoły przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie odnowiono nagrobek poety. Jan Kubisz to ważna postać dla gnojnickich uczniów i nauczycieli. Od 2008 roku polska placówka nosi jego imię. – Każdego roku w Dzień Zaduszny cała szkoła wraz z przedszkolem chodzi na grób naszego patrona oddać mu hołd. Udzielał białej też wójt gminy, czasem również inni goście, na przykład z Konsulatu – wyjaśnia dyrektor gnojnickiej podstawówki, Tadeusz Grycz.

JABŁONKÓW**Grób rodziny Słowików**

Nagrobek Olgi i Gustawa Słowików należy na pewno do ciekawszych na jabłonkowskim cmentarzu. Otwarta księga na mogile przypomina, że Gustaw Słowik (1915-1983) był dyrektorem miejscowej polskiej podstawówki. Słowik nie był rodowitym jabłonkowiakiem, do tego miasteczka sprowadził się z „dołów”, funkcję dyrektora jabłonkowskiej podstawówki objął w 1960 roku po Karolu Piegzie i stał na czele szkoły aż do roku 1976. Jak mówi znawca historii Jabłonkowa, Antoni Szpyrc, to pod koniec jego kadencji, w pierwszej połowie lat 70. ubiegłego wieku, większość klas szkoły przeprowadzono z budynku wzniesionej w 1928 roku – dawniej „wydziałówki” – do nowego kompleksu szkolnego nad Olzą.

Gustaw Słowik był nie tylko pedagogiem, ale też działaczem społecznym. – Przez długie lata był członkiem zarządu Miejsowego Koła PZKO, a także jego prezesem. Poza tym angażował się w pracę Komitetu Organizacyjnego Gorolskiego Święta. Był jednak przede wszystkim szanowanym dyrektorem naszej szkoły – wspomina Szpyrc.

JABŁONKÓW**Grobowiec duszpasterzy**

Takiego grobowca raczej nie spotkamy w innych miejscowościach regionu. Spoczywają tutaj prochy proboszczów jabłonkowskiej parafii pw. Bożego Ciała, a także kilku jej wikarych.

– Grobowiec powstał w okresie międzywojennym, przeniesiono tam jednak również doczesne szczątki księży, którzy zmarli jeszcze w wieku XIX – opowiada historyk Antoni Szpyrc. – Był wśród nich zmarły w 1856 roku ks. proboszcz Wawrzyniec Piontek, założyciel jabłonkowskiego klasztoru elżbietanek. To on też stał na czele deputacji, którą po Wiośnie Ludów w 1848 roku jabłonkowie wysłali do Wiednia, by żądać w stolicy ówczesnej monarchii wprowadzenia do jabłonkowskiej szkoły nauczania w języku polskim – podkreśla historyk.

Jednym z ostatnich miejscowych proboszczów spoczywających w grobowcu jest zmarły w 1979 roku ks. Adolf Wałoszek, który blisko współpracował z polską społecznością, często goszczący na Gorolskim Święcie i innych PZKO-wskich imprezach. Zabrał natomiast nazwiska i portretu ks. Józefa Adameckiego, wikarego miejscowej parafii, kapelana Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej, który zginął w obozie zagłady Auschwitz. Jego pamięć uczczono niedawno tablicą wmurowaną w ścianę kościoła parafialnego.

KARWINA-KOPALNIE**Tu spoczął ratownik**

Grób inżyniera Celestyna Racka, który zginął, spiesząc na ratunek górnikom zasypanym w kopalni po eksplozji gazu w 1894 roku, doskonale wpisuje się w karwiński krajobraz cmentarza otoczonego szybami okolicznych kopalń. Wydobywanie węgla, zwłaszcza w przeszłości, odbywało się kosztem ludzkiego życia. Do największej katastrofy w historii tutejszego zagłębia doszło 120 lat temu. W szybie „Franciszka” zginęło wtedy 235 górników. Pochodzący z Wieliczki inżynier asystent, Celestyn Racek, który wraz z ekipą ratowników pospieszył im na ratunek, skończył tu życie. Miał niespełna 32 lata.

Grób Celestyna Racka znajduje się niedaleko wspólnego grobowca ofiar katastrofy. Z pomnika

pozostał już tylko cokół. Resztę skradziono. Dokumentuje to tabliczka z tekstem: „Z tego miejsca został skradziony przez hieny cmentarne pomnik upamiętniający tragiczne wydarzenie z 14. 6. 1894 roku. Przetrwiał przeszło 100 lat”. O Celestynie Racku możemy przeczytać nie tylko na nagrobku cmentarnym, ale także w książkach Gustawa Morcinka – w „Pokładzie Joanny” oraz „Czarnej Julce”.

STONAWA**Zginął pod Mount Everestem**

Do tragedii doszło przed pięciu laty w maju. Pochodzący ze Stonawy Wiesław Chrzaszcz nie wrócił ze swojej ostatniej wyprawy w Himalaje, na którą wyruszył wspólnie z Milanem Pęgrimkiem z Cierlicka w barwach Sekcji Alpinistycznej Klubu Sportowego „Banik” Karwina. Chrzaszczowi nie było jednak dane zdobyć najwyższego szczytu świata. Zmarł 18 maja 2009 roku w jednym z obozów pod Mount Everestem. Jego ciało zostało pochowane daleko od rodziny, a imię Wiesław zostało wyryte na tabliczce umieszczonej na grobie jego rodziców i dziadków.

Grób stojący przy jednej z alejek stonawskiego cmentarza przypomina nie tylko zmarłego w wieku 47 lat himalaistę Wiesława Chrzaszcz, ale także jego ojca Tadeusza, długoletniego redaktora „Głosu Ludu” i „Zwrotu”. Wyprzedził syna w drodze do wieczności o niespełna rok – zmarł 19 marca 2008 roku.

SUCHA GÓRKA**»Górnicy, czuwajcie«**

Posąg górnika autorstwa Franciszka Świdra w mundurze jest najbardziej przyciągającym wzrok nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Suchej Górnej. Stoi tam od dziesiątek lat. Kamienna rzeźba przedstawia Józefa Waleczka – sztychmistrza pracującego w górnosuskiej kopalni „Franciszek”. Zginął w wypadku w pracy 14 września 1949 roku. Starsi mieszkańcy wioski wspominają, że tego dnia miał mieć jedną z ostatnich zmian przed odejściem na emeryturę. Cztery dni później, 18 września, obchodziłby 60. urodziny... Bliscy zmarłego umieścili na nagrobku napis: „Poległ na posterunku pracy. Górnicy, czuwajcie!”.

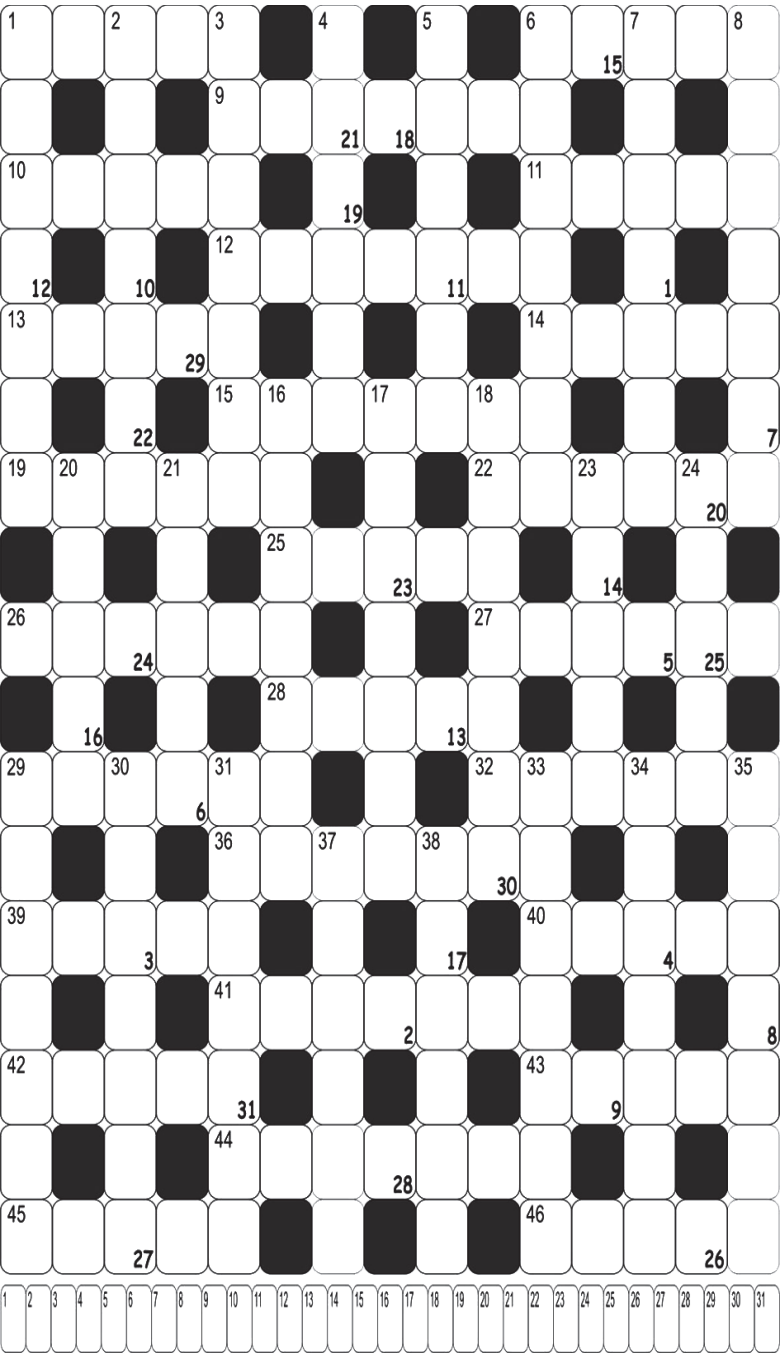
W rodzinnym grobie pochowana jest również Maria Waleczek, żona górnika. O kilkanaście lat młodsza od męża, została wdową w wieku 46 lat. Zmarła 22 lata później, w 1971 roku. Maria i Józef Waleczkowie byli wujostwem znanego aktora pochodzącego z Suchej Górnej, Bronisława Poloczka. (dc, ep, kor, sch)

Zdjęcia: dc, ep, kor, sch

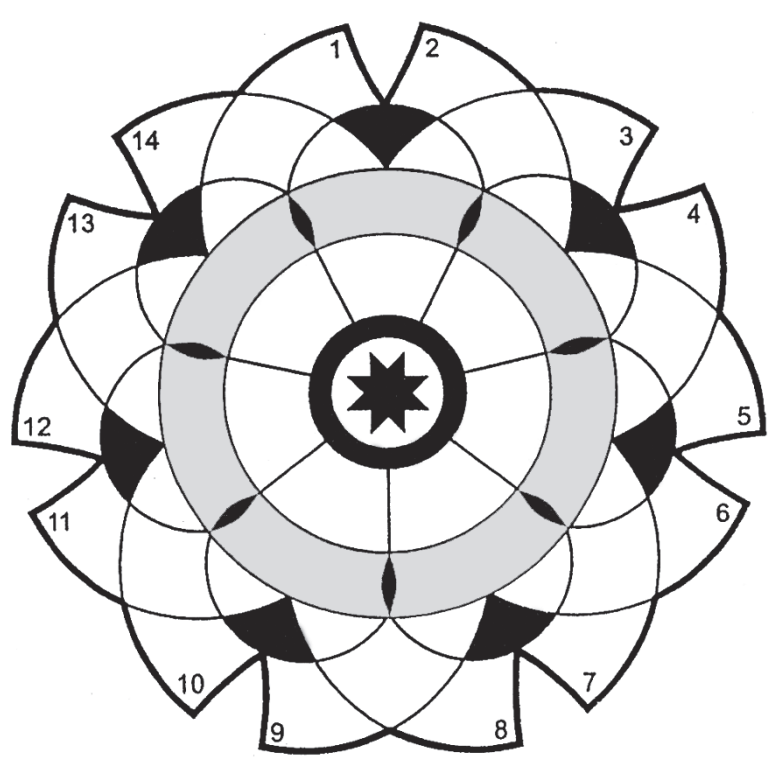
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. właściwość 6. chłystek 9. zastępuje watę 10. podliczany w sklepowej kasie 11. żołnierz wojsk inżynieryjnych 12. część składowa całości 13. ograniczony teren 14. model seata 15. sława 19. szeroka ulica spacerowa 22. drewniane naczynie do rozczyniania ciasta chlebowego 25. pocztowy ptak 26. administrator prywatnych włości 27. wyrażana za pomocą cyfr 28. słowne określenie rzeczy 29. wysokie lśnienie 32. piosenka żeglarska 36. żaba w powijkach 39. zapora na Wełtawie 40. osmański dostojnik 41. ...płuc 42. grecka wyspa na Morzu Jońskim 43. napój wysokowy 44. bardzo drobno zmielona substancja 45. inna nazwa jeziora Malawi 46. wielbiciel.

PIONOWO: 1. pierwszy zmierzył siłę przyciągania magnetycznego 2. francuski reżyser „nowej fali” 3. dział matematyki 4. nad Bzurą leży 5. linia 6. utwór literacki naśladowujący inne dzieło 7. znane czeskie miasto 8. tumany pyłu w powietrzu 16. harmonijka ustna 17. oliwny symbol pokoju 18. odbite światło 20. z boku filiżanki 21. nie rób je z igły 23. rodzaj zamszu 24. ozdobne wykończenie przy szyi 29. rybożerny ptak 30. siekiera mechaniczna 31. żółwi pancerz 33. prezent dla malucha 34. nakładka na wieczne pióro 35. szarłat 37. mieszanina głośnych dźwięków 38. kierunek propagujący powrót do natury. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Polskie przysłowie).** Opr. JO



ROZETKA

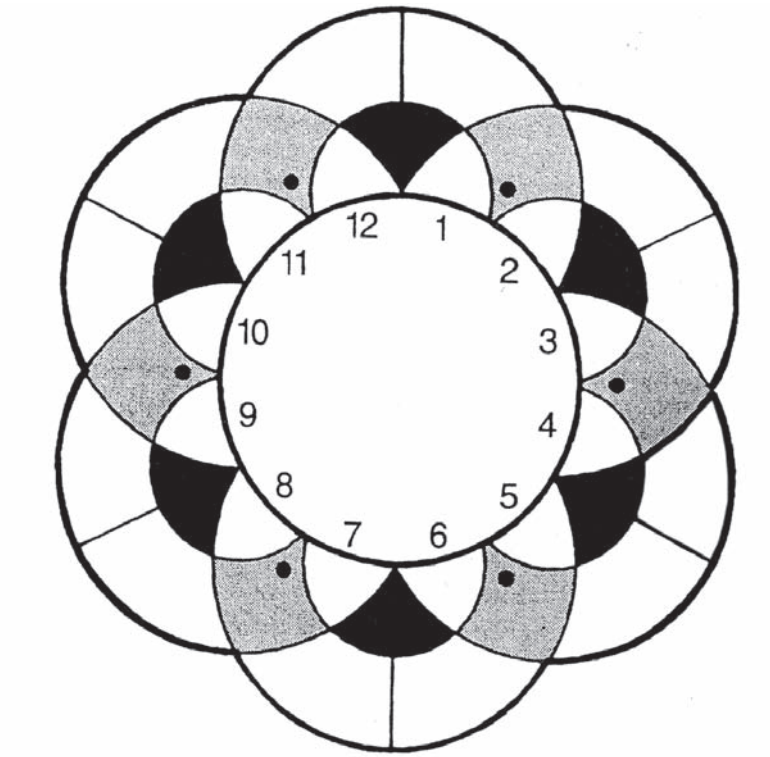


Rozwiązaniem dodatkowym rozetki jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera: „WIELU MISTRZAMI SIĘ STAŁO, JAK MÓWIĆ PRAWDĘ...”

- 1. tak, symbol pokoju
- 2. pokonał Goliata
- 3. w odległych czasach, niegdyś, kiedyś
- 4. kryty to pływalnia
- 5. model škody lub klub sportowy z Wiednia
- 6. buty sprintera
- 7. Leonard, bard z Kanady
- 8. glob, kula ziemiska
- 9. ...morza to krewetki i ostrygi
- 10. insygnia królewskie
- 11. izba parlamentu
- 12. ścinka w lesie
- 13. pieni się w rękach
- 14. w znacznym stopniu, bardzo, znacznie

Wyrazy trudne: COHEN

LOGOGRYF ŁUKOWATY



Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera: „ZAKOCHANI SĄ ŚLEPI! ALE MOŻE TO DLA NICH...”

- 1.- 4. album do znaczków pocztowych
- 3.- 6. imię Massy z Formuły 1
- 5.- 8. ocena, zdanie, pogląd
- 7.- 10. alpejski to inaczej cyklamen
- 9.- 12. 45 minut w szkole
- 11.- 2. doktor, leczył zwierzęta nad rzeką Limpopo

Wyrazy trudne: OJBOLI

(BJK)

Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 20. 9. otrzymuje Jan Cieślak z Trzyńca. Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 20. 11. br.

Rozwiązanie krzyżówki z 20 września:

Poziomo: 1. BAOBAB 7. DOBOSZ 10. ERMITAŻ 11. FLAUSZ 12. OBRONA 13. ŁADUNEK 14. ESTETA 17. ETIUDA 21. ADNOTACJA 25. PIOTR 26. TESLA 27. CYGANERIA 28. RABBI 29. RAUSZ 30. CESARZOWA 35. KANKAN 38. OKTAWA 41. INEDITA 42. WYCIĄG 43. LĘBORK 44. MIZERAK 45. JASKRA 46. ARNIKA.

Pionowo: 2. ATLAS 3. BRUCE 4. BEZŁAD 5. IMADŁO 6. STONKA 7. DŻOKEJ 8. BARKI 9. SYNOD 14. EMPIRYK 15. TEORBAN 16. TARCICA 18. TATARAK 19. URSZULA 20. APASZKA 22. NAGUS 23. TENOR 24. CARGO 31. ENIGMA 32. ARESZT 33. ZWIERZ 34. WOALKA 36. ADYGA 37. KCIUK 39. TABUN 40. WYROK. **Rozwiązanie dodatkowe:** LENISTWO IDZIE TAK WOLNO, ŻE NĘDZA JE DOGANIA.

Rozwiązanie dodatkowe rozetki z 20 września: ...PRZECZĄ.

Tak było, tak jest



Na fotografii z początku XX w. z archiwum W. Owczarzego widok na kościół pw. Podniesienia Krzyża Św. w Karwinie-Frysztacie. Na współczesnym zdjęciu M. Santariusza ten sam fragment rynku.

SOBOTA 1 listopada

 TVP 1

6.00 Audycje Komitetów Wyborczych **6.10** Pełnosprawni **6.30** Ekspres Miłosierdzia - Ubodzy **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Wszyscy święci **9.25** Miłość nad fiordem. Na fali przyptywu **11.05** Tajemnice Hotelu Adlon **12.00** Okrasa łamie przepisy - Gęsina na Świętego Marcina **12.40** Blondynka (s.) **13.35** Pejzaż bez Ciebie - piosenki Marka Jackowskiego **14.45** Trędowna **16.25** Audycje Komitetów Wyborczych **16.35** Pożegnania **16.50** Wiadomości naukowe **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.30** Rolnik szuka żony **19.15** Pożegnania **19.30** Wiadomości **20.25** Komisarz Alex (s.) **21.20** Niezwyčajony Secretariat **23.35** Żywe trupy (s.).

 TVP 2

5.35 Wyprawa do ptasiego raju **6.30** Audycje Komitetów Wyborczych **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.45** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **10.50** Barwy szczęścia (s.) **11.55** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **12.10** Gwiazdy w południe - Helena Trojańska **13.40** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **13.50** Słowo na niedzielę **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Audycje Komitetów Wyborczych **14.50** Czas honoru **15.40** Powstanie - miasto i ludzie **15.50** Przygoda na Antarktydzie **17.50** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **18.00** Panorama **18.35** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **18.45** Mój brat niedźwiedź **2 20.10** Kwiat pustyni **22.25** Szakal **0.35** Koncert dla Ryśka Riedla - Rawa Blues Festival 2014.

 TV KATOWICE

7.00 Raport z Polski **7.30** Wybory Samorządowe 2014 **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** Odeszli od nas **9.10** Co u nas? **9.15** Zapiski Łazęgi - Krzyże pokutne **9.25** Polskie nekropolie **9.35** AgroSzansa **10.15** Przygód kilka wróbla Ćwirka **10.30** Szerokie tory - Jeden dzień z życia ratownika w Moskwie **11.00** Wstęp wolny - z kulturą **11.27** Ballada o Krzyżach **11.40** Polskie nekropolie **11.45** Kazania w podróży **12.40** Groby naszych przodków **13.05** Warszawskie gołębie **14.25** Eurośiąsiedzi **14.50** Życie pisane podróżą **15.45** Polskie nekropolie **16.00** Wybacz, że tak rzadko przyjeżdżam **16.30** Odeszli od nas **17.00** Życie raz jeszcze **17.15** Wybory Samorządowe 2014 **17.40** Bliżej ludzi **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.25** Wybory Samorządowe 2014 **20.10** Ratownicy **21.00** Naturalnie tak **21.45** Groby naszych przodków **22.00** Aktualności Wieczorne **22.35** Wybory Samorządowe 2014 **23.05** Kultowe rozmowy **23.35** Życie pisane podróżą.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków **8.45** Scooby Doo, gdzie jesteście?! **10.10** Ewa gotuje (mag.) **10.50** Scooby Doo i duch czarownicy **12.15** Zebra z klasą (film USA) **14.25** Hidalgo - ocean ognia (film kopr.) **17.15** Hell's Kitchen - piekielna kuchnia 2 (mag.) **18.50** Wydarzenia **19.40** Oz Wielki i Potężny (film USA) **22.20** Kruk (film USA) **0.40** Druga Ziemia (film USA).

 TVC 1

6.00 Zielnik **6.25** Szalenie zakochani (s.) **7.30** Podróż po wschodniej Jawie **8.00** Gejzer **8.30** Śladami gwiazd **8.55** Długa mila (s.) **10.15** Wszystko-party **11.10** Ojciec Brown (s.) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagra-

nicy **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka o zakłamanym królestwie **14.10** Klucz do szczęścia (bajka) **14.45** Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) **15.15** Ryba bez wody (film) **16.45** Cztorej muszkietierowie (film) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.15** Bawią nas imitatorzy **22.10** Czarny tulipan (film) **0.00** Oko (film).

 TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.40** Babar **7.00** Mały Książę (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Wędrowki w poszukiwaniu muzyki **9.55** Folklorika **10.25** Bedeker **10.50** Tajemnice martwych mężczyzn **11.35** Druga wojna światowa w kolorze **12.30** Historia latającej twierdzy **13.15** Babel **13.40** Piękne ślady **14.10** Małpia kuracja (film) **15.45** Kamera w podróży **16.40** Bogowie i mity starej Europy **17.00** Cudowna planeta **17.50** Prawo dla każdego **18.15** Auto Moto Rewia **18.45** Wieczorynka **18.55** Najszybsi morscy predatorky **19.50** Wiadomości w języku migowym **20.00** Hercules Poirot (s.) **21.40** Rodzina Borgiów (s.) **23.20** Wojna kolorów (film) **0.50** Półmrok.

 NOVA

6.05 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.15** Żółwie Ninja (s. anim.) **6.45** Powrót do przyszłości (s. anim.) **7.10** Legendy Chima (s. anim.) **7.40** Tom i Jerry (s. anim.) **8.05** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.30** Dwóch i pół (s.) **8.55** Powrót do przyszłości (film) **11.00** Przyprawy **11.55** Pr. kulinarny **12.05** Florenc **13.30** (film) **13.40** Zamieśmy się żonami **15.05** Dzisiaj 13, jutro 30 (film) **17.00** Poradnik domowy **18.10** W kuchni u Haliny **18.45** Dzwoni do TV Nova **19.30** Wiadomości **20.20** Kameňák IV (film) **22.00** Ocalony (film) **0.20** Oszukać przeznaczenie III (film).

 PRIMA

6.10 Marvel Avengers: Zjednoczeni (s.) **6.40** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **7.05** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **7.40** Salon samochodowy **9.10** Wyznania zakupoholiczki (film) **11.25** Burzliwe wino (film) **14.20** Miłość z pasaży (film) **16.05** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.10** Kucharka Karolina **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne, VIP wiadomości **20.15** Quantum of Solace (film) **22.30** Ogień zwalczaj ogniem (film) **0.35** Za linią wroga (film).

NIEDZIELA 2 listopada

 TVP 1

6.00 Audycje Komitetów Wyborczych **6.10** Pożegnania **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **7.55** Metr od świętości **8.35** Magazyn Ligi Mistrzów **9.05** Ziarno **9.35** Nela Mała Reporterka **9.55** Stawka większa niż życie **11.00** Biegajmy razem **11.20** Pejzaż bez Ciebie **11.50** Między ziemią a niebem **12.55** Zwycięzcy nie umierają - opowieść o Księdzu Jerzym **14.00** Pożegnania **14.05** Natura w Jedyńce - Enklawy dzikiej przyrody - Okavango **14.45** Odłot **16.25** Audycje Komitetów Wyborczych **16.40** Pożegnania **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex (s.) **18.30** Pejzaż bez Ciebie - piosenki Marka Jackowskiego (skrót) **19.30** Wiadomości **20.05** GOL T-Mobile Ekstraklasa **20.25** Blondynka (s.) **21.30** Rolnik szuka żony **22.25** Jeszcze nie wieczór **0.20** Tatarak.

 TVP 2

5.55 Polskie Orły **6.30** Audycje Komitetów Wyborczych **6.55** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.)

PROGRAM TV

9.15 Ostatni smok **11.05** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - W krainie duchów **11.40** Makłowicz w podróży - Kanada - Quebec **12.20** Gwiazdy w południe - Helena Trojańska **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Wspomnienie - Zostawili swój ślad... **14.40** Audycje Komitetów Wyborczych **14.55** SuperSTARcie **16.25** Na dobre i na złe (s.) **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **18.55** O mnie się nie martw **20.05** Kabaretowa Scena Dwójki przedstawia - Kabaret Młodych Panów **21.10** Czas honoru - Powstanie **22.00** Powstanie - miasto i ludzie **22.10** WOK - Wszystko o Kulturze - wydanie specjalne - Muzeum Historii Żydów Polskich **22.40** Dom snów **0.25** Melancholia.

 TV KATOWICE

7.00 Reportaż z regionu - Wybacz, że tak rzadko przyjeżdżam **7.30** Wybory Samorządowe 2014 **8.05** Antenowe remanenty **8.35** Rączka gotuje **9.20** Mój pies i inne zwierzątki **9.30** Co u nas? **9.35** Jedź na zdrowie **10.15** Olimpiada Bolka i Lolka **10.30** Rączka gotuje **11.00** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **11.30** Kultowe rozmowy **12.05** Głos Regionów **13.05** Rusz się człowieku **13.30** Co u nas? **13.35** Koszykówka mężczyzn - Euro Cup: Stelmet Zielona Góra - Buducnost Podgorica **15.30** Powrót do przeszłości **15.45** Echa tygodnia - kraj **16.00** Młodzież kontra **17.00** Antenowe remanenty **17.15** Wybory Samorządowe 2014 **18.00** Męska strefa **18.30** Aktualności **18.50** Czas na jazdę **19.25** Wybory Samorządowe 2014 **20.10** Koncert życzeń **20.45** Gramy dla Was **21.00** Echa tygodnia - kraj **21.45** Petrusewicz - historia subiektywna **22.00** Aktualności Wieczorne **22.35** Wybory Samorządowe 2014 **23.35** Saga prastarej puszczy - Opowieść o żubrze **0.40** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Scooby Doo i szkoła upiórów **9.30** Zebra z klasą **11.35** Oz Wielki i Potężny (film USA) **14.15** Top chef 3 **15.45** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami **17.45** Nasz nowy dom **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.05** Must be the music - tylko muzyka **22.05** Kości (s.) **23.05** Bohater z wyboru (film USA).

 TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.40** Zauroczenie (s.) **7.30** Ryba bez wody (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.05** Praski piosenkarz (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O białej pani (bajka) **14.05** Jak się mieli babi gniew (bajka) **14.45** Jak poetom smakuje życie (film) **16.30** Znak konia (s.) **17.25** List do ciebie **18.25** Zielnik **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Niewinne kłamstwa (film) **21.20** 168 godzin **21.50** Serduszko (film) **23.20** Komisarz Moulin (s.) **0.50** 13. komnata J. Kačera.

 TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.40** Babar **7.00** Mały Książę (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Rodzina Śpaćków w otchłaniach czasu (s.) **9.30** Królestwo natury **10.00** Transmisja mszy św. za zmarłych **11.10** Nie poddawaj się **12.05** Chcesz mnie? **12.35** Sprawozdanie z Wielkiej Wojny **13.15** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **13.30** Poszukiwania czasu utraconego **13.50** Słowo na niedzielę **13.55** Magazyn chrześcijański **14.20** Przez ucho igielne **14.50** Magazyn religijny **15.15** Łodzią podwodną do Arktyki **16.10** Piramidy? **16.55** Planeta Ziemia **17.50**

Nasze tradycje **18.15** Na pływalni z R. Kvačkíem **18.45** Wieczorynka **18.55** Joanna d'Arc **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w języku migowym **20.00** Raptus (film) **21.45** Podróż do Indii (film).

 NOVA

6.05 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.25** Żółwie ninja (s. anim.) **6.50** Powrót do przyszłości (s. anim.) **7.20** Legendy Chima (s. anim.) **7.45** Tom i Jerry (s. anim.) **8.15** Jak wytresować smoki (s. anim.) **8.45** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **9.55** Co za życie (film) **11.55** Dylematy kucharza Svatopluka (s.) **13.20** Miłość blondynki (film) **14.40** Jaś Fasola **15.10** Droga przez piekło (film) **16.55** Dziewczyna z Jersey (film) **18.50** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.30** Comeback (s.) **22.05** Odłamki **22.40** Godziny szczytu III (film).

 PRIMA

6.45 Marvel Avengers: Zjednoczeni (s.) **7.15** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **7.45** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **8.15** Tajemnice wojny **9.20** Prima Zoom Świat **9.55** Rosemary & Thyme (s.) **11.00** Partia **12.10** Poradnik domowy **13.45** Big Ben (s.) **15.45** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Pr. kulinarny **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne, VIP wiadomości **20.15** Miłośnicy wina (s.) **21.30** TGM: talk-show **22.45** U-571 (film).

PONIEDZIAŁEK 3 listopada

 TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 **7.30** Audycje Komitetów Wyborczych **8.00** Wiadomości **8.10** Polityka przy kawie **8.35** Moda na sukces (s.) **9.05** Wspaniałe stulecie **10.05** Ojciec Mateusz (s.) **11.00** Drużyna A (s.) **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.25** Przepis dnia (s.) **12.35** Moja Misja **14.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.00** Wiadomości **15.25** Wspaniałe stulecie **16.25** Audycje Komitetów Wyborczych **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.30** Świat się kręci **19.15** Przepis dnia (s.) **19.30** Wiadomości **20.15** Wszystko, co chciałbyście wiedzieć o giełdzie - ABC Inwestora **20.25** Wielki Test z Historii. 25 lat wolności **22.05** Święta wojna **23.05** Bez niej.

 TVP 2

6.00 Audycje Komitetów Wyborczych **6.30** Coś dla Ciebie **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.05** Barwy szczęścia (s.) **11.40** Na dobre i na złe (s.) **12.40** Eloise w hotelu Plaza **14.15** Pupile w rozmiarze XXL **15.05** Rodzinka.pl (s.) **15.40** Audycje Komitetów Wyborczych **16.00** Panorama Kraj **16.30** O mnie się nie martw **17.25** Reporter Polski **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.30** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.55** Świat bez fikcji - Mur berliński **0.00** Magia kłamstwa **0.55** Nowa (s.).

 TV KATOWICE

6.35 Mamy to! **7.15** Naturalnie tak **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Co, gdzie, kiedy? **8.35** Przystanek Ziemia **9.00** Święta wojna **10.05** AgroSzansa **10.30** Młodzież kontra **11.30** Małe ojczyzny - Bóg wysoko... **12.05** Saga prastarej puszczy - Opowieść o żubrze **13.15** Agrobiznes **13.40** Raport z Polski **14.05** Operacja Życie (s.) **14.35** Dziennik regionów - tematy dnia **14.40** Przechodzień codzienny **14.50** Non possumus.Kościół katolicki wobec władzy komunistycznej **16.00** Raport z Polski **16.20** Dziennik regionów - tematy dnia **16.30** Czas na Pracę! Praca na Czasie! **17.00** Wokół ryb 2014 **17.15** Wybory Samorządowe 2014 **17.45** Schlesien Journal **18.20**

Co, gdzie, kiedy? **18.30** Aktualności **19.28** Wybory Samorządowe 2014 **20.00** Forum Regionu **20.55** Gramy dla Was **21.00** Echa dnia **22.00** Aktualności Wieczorne **22.40** Telekurier **23.15** Non possumus.Kościół katolicki wobec władzy komunistycznej.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Pielęgniarki 2 (s.) **9.00** Malanowski i Partnerzy **10.00** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **11.00** Dlaczego ja? **12.00** Pielęgniarki 2 (s.) **13.00** Trudne sprawy **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Pojutrze (film USA) **22.25** Człowiek pies (film kopr.) **0.50** Good-bye Bafana (film kopr.).

 TVC 1

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.00** Przedział **9.15** Cuda natury **10.30** 168 godzin **11.00** Niewidzialni (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.15** Bananowe rybki **14.45** Regionalne podróże **15.10** Downton Abbey (s.) **15.55** Pogotowie kulinarne **16.20** Pr. rozrywkowy **17.10** Podróżomania **17.40** Czarne owce **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** AZ kwiz **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Życie i czasy sędziego A.K. (s.) **21.00** Pieczony bałwan **21.30** Reporterzy TVC **22.10** Zawodowcy (s.) **23.05** Hercules Poirot (s.) **0.40** Kalendarium.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Angkor **10.50** Z Bangkoku na północny wschód **11.20** Africa obscura **12.15** Babel **12.40** Magazyn religijny **13.10** Telewizyjny klub niesłyszących **13.35** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.50** Tajemnice na dnie mórz **14.45** Nauka na własnej skórze **15.40** Piramidy? **16.25** Interpol **17.15** Pancho Villa **18.00** Walka z klimatem **18.10** Moja rodzina **18.45** Wieczorynka **18.55** Tajemnice martwych mężczyzn **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** II wojna światowa w kolorze **21.00** Olbrzymie mosty **21.50** Nie oglądaj się teraz (film) **23.40** Czas, który pozostał (film) **1.00** Queer.

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.10** Ulica (s.) **10.05** Policja kryminalna Anděl (s.) **11.20** Odłamki **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Wzór (s.) **13.20** Dowody zbrodni (s.) **14.20** Dr House (s.) **15.15** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.25** Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.35** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.30** Impersonalni (s.) **23.25** Ringer (s.).

 PRIMA

6.55 Gormiti I - Władcy natury (s. anim.) **7.25** Jewelpet Tinkle (s. anim.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **9.35** Napisała: morderstwo (s.) **10.35** Strażnik Teksasu (s.) **11.35** Miejsce zbrodni: Monachium (s.) **13.30** Obwód Wolffa (s.) **14.30** Lekarz z gór (s.) **15.30** Castle (s.) **16.25** Komisarz Rex (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Pow

WSPOMNIENIA



Człowiek tak szlachetny, odchodząc do wieczności, nie umiera, ale żyje w naszej pamięci.

Dnia 31 października obchodziłby 105. urodziny Pan **śp. TEOFIL GATTNAR**

Tych, co pamiętają, o ciche wspomnienie proszą najbliżsi.

RK-150



Dnia 29. 10. minęła setna rocznica urodzin naszego Ko-chanego

śp. ADOLFA FOLWARCZNEGO
z Czeskiego Cieszyna-Mostów

nauczyciela, społecznika, emerytowanego dyrektora szko-
ły podstawowej w Błędowicach. O chwilę wspomnień
proszą córka i syn z rodzinami.

GL-657



Ludzie, których kochamy zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach.

Dnia 4. 11. 2014 minie 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Kochana

śp. HELENA LAJCZYKOWA

z Karwiny-Łąk. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę
proszą synowie Henryk z Martiną i Zbyszek z rodziną.

RK-149



Kto kochał – nie zapomni, kto znał – niechaj wspomni.

Dnia 3. 11. 2014 minie 1. rocznica śmierci

śp. ANTONIEGO NOŻKI

z Czeskiego Cieszyna, dawniej z Łąk. O cichą modlitwę
i chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami.

GL-652



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach naszych.

Dnia 4. 11. 2014 minie pierwsza bolesna rocznica śmierci
naszego Drogiego Męża, Ojca i Dziadka

śp. inż. JANA SMELIKA

z Orłowej. Wszystkich, którzy Go znali, o chwilę wspo-
mnień i cichą zadumę prosi najbliższa rodzina.

GL-650

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIE-SZYN: Sala nr 7 (3, godz. 19.00);
SCENA „BAJKA” – GRÓDEK: Trzy świnki (3, godz. 10.00);
SCENA CZESKA – CZ. CIE-SZYN: Charleyova teta (2, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Carmen (1, godz. 17.45); Andělé všedního dne (2, 3, godz. 17.45); Dead snow (2, godz. 20.00); **KAR-WINA – Centrum:** Winx Club (1, 2, godz. 15.30); Za jakie grzechy, dobry Boże? (1, 2, godz. 17.45); Mapy gwiazd (1, 2, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Magiczny dom (1, 2, godz. 15.30); Mapy gwiazd (1, 2, godz. 17.30); Zaginiona dziewczyna (1, 2, godz. 20.00); Stulecie Miroslava Zikmunda (3, godz. 17.30); Krocząc wśród cieni (3, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Česká pivní válka (2, godz. 17.00,

19.30); **BYSTRZYCA:** 10 pravidel (1, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Winx Club (1, 2, godz. 15.45); Udając gliniarzy (1, 2, godz. 17.45); Krocząc wśród cieni (1, 2, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Siostry wampirki (2, 3, godz. 15.15); Rogi (2, 3, godz. 17.15); Furia (2, 3, godz. 17.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, niedziela, wiadomości re-gionalne od godz. 6.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na prelekcję „Podróże po świecie”, która odbę-dzie się w środę 5. 11. o godz. 17.00 w Domu PZKO.
CIERLICKO, KOŚCIELEC, GRODZISZCZ, STANISŁO-WICE – Zapraszamy w niedzielę

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 29. 10. 2014 zmarł nagle w wieku 68 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

śp. ALBIN PRZECZEK

zamieszkały w Cierlicku. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 4. 11. 2014 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Cierlicku. W smutku po-grążona rodzina.

GL-658



Kto w sercach żyje tych, których opuścił, ten nie odszedł...

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 29 paździer-nika 2014 zmarł w wieku niespełna 86 lat nasz Uko-chany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek

śp. inż. ERYK ROZBRÓJ

zamieszkały w Trzyńcu. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 4. 11. 2014 o godz. 14.30 w kościele ewangelickim w Trzyńcu. Po obrzędzie kremacja. W smutku pogrążona rodzina.

GL-660



Z bólem żegnamy

WANDĘ SPINKĘ – RYSIĘ

Kochanie, dziękujemy Ci za twoje życie, za Twoje lata w Scenie Polskiej. Na zawsze będziesz z nami.

Ostatnie pożegnanie ze Zmarłą odbędzie się w Tea-trze w Czeskim Cieszynie w poniedziałek 3. 11. o godz. 11.00. Syn Roman, synowa Irena, wnuki Jacek, Wittek, Asia, Hania, prawnuki, Witold Rybicki, Ewa i Stach Kłodowie, Marek.

GL-663

Wyrazy szczerego współczucia żonie, córkom oraz najbliższej rodzinie z powodu zgonu

śp. JANA WIDENKI

długoletniego prezesa MK PZKO Cierlicko-Grodziszcz składa zarząd MK PZKO Cierlicko-Grodziszcz.

GL-659

9. 11. o godz. 15.00 do DPŻiW na uroczystość z okazji Dnia Niepod-ległości pt. „To dobre z Polski”. W programie m.in. Kawiarenka litera-cka studentów z Chorzowa, krótki koncert uczniów szkoły muzycznej Pawła Kalety i ciekawe spotkanie towarzyskie przy dobrych smakoły-kach z Polski. W ramach spotkania – tradycyjny konkurs na najlepszą sałatkę-surówkę z kapusty. Zapa-rszamy całe rodziny.

KARWINA-FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Świ-niobicie”, które odbędzie się 15. 11. w naszym odnowionym Domu, od godz. 17.00. Bilety i wysłóżki moż-na zamawiać pod numerem 776 582 451 (Roman Szarowski), do 5. 11. Liczba miejsc ograniczona. Więcej na www.pzko.karwina.cz.
PTM – Zapraszamy na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, które odbędzie się 7. 11. o godz. 18.00 w Pensjonacie Zame-czek w Czeskim Cieszynie przy ul. Jabłonkowskiej 852/44. Program:

Co będzie się działo w sezonie 2014/2015?

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympa-tyków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 4. 11. o godz. 15.00 w „Czytelni”. W programie wspo-mnienia o Władysławie Niedobie – film i opowiadania prof. Daniela Kadhubca.

OFERTY

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. +420 605 929 616. GL-618

PRZECIEKA CI DACH, ka-pie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-517

MALOWANIE, prace murarskie, okna. Tel. 603 854 651. GL-597

ANTYKI KUPIĘ – meble przed-wojenne, obrazy, zegary, odznacze-nia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie ga-zety. W przypadku nekrologów cze-kamy do godz. 13.30, prosimy jed-nak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

MATRYMONIALNE

50 lat/ 165 cm ŚS, szczupła brunet-ka, poszukuje aktywnego, intelligen-tnego mężczyznę, który myśli o po-ważnym związku. Kultura, podróże, rower, narty. Tel. 704 775 842. GL-622

KONCERTY

KARWINA – Członkowie Małej Czarnej Muzyki pod batutą Milana Kupki oraz wykonawców – Lenki Lipkovej, Romany Swaczynovej i Evžena Drobka mają zaszczyt za-prosić wszystkich sympatyków mu-zyki dętej na swój Koncert Galowy, który odbędzie się w sobotę 15. 11. o godz. 16.00 w Miejskim Domu Kultury w Karwinie. Bilety można nabyć w kasie MDK.
CHÓR DZIECIĘCY „TRALLA-LA” – Zaprasza na koncert „Małe Jesienne DoReMi” w czwartek 6. 11. o godz. 17.00 do kościoła braterskie-go przy ulicy Frydeckiej w Czeskim Cieszynie. Wystąpią „Trallalinki”, „Trallala” oraz „Ostravský dětský sbor”.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Rynek Masaryka, Karwina-Frysz-tat: do 15. 11. wystawa rysunków pt. „Poważnie niepoważny Bronisław Liberda”.
CZ. CIESZYN, Kongres Pola-ków, Komeńskiego 4: do 11. 11. wystawa pt. „I wojna światowa w pamięci pokoleń”. Czynna do 11. 11. w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

Od baroku do hip-hopu

Polskie Towarzystwo Ewangelickie oraz parafia ewangelicko-augsburska w Bielsku zapraszają na koncert „Muzyka Wiary – od baroku do hip-hopu”. Odbędzie się on w kościele ewangeli-cko-augsburskim Zbawiciela w Bielsku-Białej przy placu Marcina Lutra w sobotę, 8 listopada o godz. 17.00

Koncert stanowi oprawę 30-lecia oddziału bielskiego Polskiego Towarzystwa Ewangeli-

ckiego. Patronat objął nad nim Paweł Anwei-ler, zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. W trakcie koncertu wystąpią: Orkiestra Kameralna Sile-sian Art Collective pod dyrekcją Mateusza Wa-lacha, Paweł Konik (bas), Beata Bednarz (wo-kalistka gospel) oraz Allen (wokalista hip-hop).

Artyści zaprezentują pieśni ewangeliczne na przestrzeni kilku wieków. Melomani usłyszą

aranżacje barokowe, swingowe i hip-hopowe. Koncert adresowany jest jednak do wszyst-kich, ponieważ służy upowszechnieniu muzyki ewangelickiej szerokiej publiczności.

Bilety w cenie 19 zł są do kupienia w księgarni „Warto” w Cieszynie na ul. Wyższa Brama 29. Sprzedaż odbywa się również telefonicznie pod numerem + 48 600 26 03 03.



(wik) Beata Bednarz

Tradycja na żywo

Uczestnicy „górolskich posiadów”, które odbyły się w ubiegłą sobotę w Mostach koło Jabłonkowa, mogli tym razem poznać ludowe rzemiosło artystyczne i rękodzieło. Była to kolejna odsłona „żywych lekcji tradycji”, które miejscowi pezetkaowcy przygotowują w ramach wspólnego projektu z Muzeum Beskidzkim w Wiśle.

– Na każde ze spotkań przychodzi około 200 osób, z obu stron granicy, więc widać, że jest zainteresowanie – powiedział naszej gazecie prezes Miejsowego Koła, Andrzej Niedoba. Jak dodał, sobotnie „posiady” były ostatnimi zrealizowanymi w tym roku w mosteckim Domu PZKO, projekt będzie miał jednak swój ciąg dalszy.

Uczestnicy sobotniej imprezy poznali m.in. produkcję tradycyjnych instrumentów, garncarstwo jabłonkowskie i malowanie drewnianych skrzyń, produkcję serów wąłaskich, podziwiali wyroby ze skóry oraz rzeźby. Zagrały miejscowe kapele ludowe, zatańczył zespół „Bystrzyca”.

– Przyniosłem tu parę tradycyjnych instrumentów, których dziś już tak często się nie zobaczy, ponieważ obecnie zespoły góralskie mają przede wszystkim instrumenty smyczkowe – mówił w czasie swojej „lekcji” Zbigniew Wałach, znany muzykant ludowy z Istebnej. Zebrany w Domu PZKO zademonstrował m.in. trombitę, fujarkę pasterską, znaną w całych Karpatach piszczałkę sześciotworową, dwójnicę, czyli dwie grające razem piszczałki, okarynę czy gęśle.

Garncarstwo jabłonkowskie i malowanie drewnianych skrzyń były natomiast tematem wykładu Antoniego Szpyrca z Wędrziny, a Piotr



Zbigniew Wałach gra na trombitce.

Kohut z Koniakowa wygłosił wykład na temat produkcji serów wąłaskich. Inni rzemieślnicy zaprezentowali się poza sceną. Można było zobaczyć na przykład pracę Karola Kufy, który pokazał wyroby ze skóry, oraz podziwiać rzeźby Pawła Kufy. Z Trójwsi Beskidzkiej przyjechała też grupa ze stowarzyszenia osób niepełnosprawnych „Dobrze że jesteś”. Podopieczni stowarzyszenia prezentowali, jak hekluje się koronkę koniakowską, sztrykuje się kopyca góralskie, a także istebniański haft krzyżykowy. – Nasze stowarzyszenie działa na terenie Trójwsi Beskidzkiej. Uczymy się ludowego rzemiosła, mamy też zespół góralski, który przedstawia śpiew i taniec. Stroje góralskie, w których występują artyści, nasi podopieczni szyją sobie sami w ramach warsztatów – wyjaśniła Agnieszka Macoszek, instruktor stowarzyszenia.

Na sobotniej imprezie z tradycją i folklorem sala znów pękała w szwach.

– Bardzo nam się tutaj podoba i

nie mamy problemu z zebraniem grupy ludzi i wypełnieniem autokaru, którym przyjeżdżamy na imprezy do Mostów koło Jabłonkowa. Również tutejsza społeczność licznie przyjeżdża na imprezy organizowane przez polskiego partnera projektu – powiedziała Maria Kowalska ze Starostwa Powiatowego w Cieszynie, które czuwa nad projektem od strony formalnej.

Jak wyjaśniła, współpraca Powiatu Cieszyńskiego z Kołem PZKO w Mostach trwa już kilka lat. Po ubiegłorocznym udanym wspólnym projekcie postanowiono zrealizować kolejny – „Żywe lekcje tradycji. Zachowanie wspólnego dziedzictwa kulturowego górali śląskich na pograniczu polsko-czeskim”. W ramach tego projektu zrealizowano też część inwestycyjną. – Tutaj pięknie wyremontowano Dom PZKO, natomiast w Wiśle remont przeszła tzw. Chata u Niedźwiedzia, będącą częścią muzealnego kompleksu. Z obiektu tego stworzono starą szkołę, w której odbywają się m.in. popularne „lekcje w beskidzkiej wsi” – wyjaśniła Maria Kowalska. W ramach inicjatywy zaplanowano w sumie 15 imprez, część po polskiej, część po czeskiej. W tym roku odbędą się jeszcze dwie imprezy w wiślańskim muzeum, natomiast w przyszłym roku na wszystkich zainteresowanych czeka wielka wspólna impreza – ostatki, które odbędą się w mosteckim Domu PZKO.

– Chcemy dalej rozwijać tę współpracę, być może sięgniemy po nowe środki unijne z perspektywy finansowej na lata 2014–2020, żeby zrealizować kolejny wspólny projekt – zapowiedziała przedstawicielka starostwa.

(ep)



Członkowie stowarzyszenia „Dobrze że jesteś” w akcji.

TYLKO U NAS BEZPŁATNE POMIARY DROŻNOŚCI TĘNIC KOŃCZYN DOLNYCH
czwartek 13. 11. i piątek 14. 11. 2014 w godz. 8-16

Miażdżycy kończyn dolnych jest zaburzeniem ukrwienia nóg. Powstaje poprzez niedrożność tętnic kończyn dolnych i niesie ryzyko wystąpienia chorób naczyniowo-sercowych, jak zawał serca i niedokrwienny udar mózgu.

Pierwsza faza choroby przebiega bezobjawowo, dlatego większość chorych nawet się jej nie domyśla. Wczesne stwierdzenie choroby pozwala zapobiec jej trwałym skutkom!

Zależy Ci na zdrowiu?
Umów się na pomiar
pod nr. tel. 558 711 631



Realizujemy RECEPTY ELEKTRONICZNE!
E-shop, www.lekarnanaostravske.cz

Apteka na Ostrawskiej, Kameralna 564/1, Czeski Cieszyn, tel. 558 711 631, e-mail: lekarna@lekarnanaostravske.cz

ACword

Firma ACword, sp. z o.o.,
Oldrzychowice 923

Dział Techniki
odpylania i brykietowania

POSZUKUJE

odpowiedniego kandydata
na stanowisko

ŚLUSARZ-MONTER

Wymagania:

- wykształcenie zawodowe, kierunek techniczny
- zręczność
- czasowa elastyczność
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- konkurencyjne warunki płacowe
- stabilną pracę na pełny etat

CV prosimy przysłać pod adres
acword@acword.cz
do 15. 11. 2014

GL-661

**Wilgoć w domu,
mokre piwnice?**

**Pojawia się pleśń, grzyb
i nieprzyjemny zapach?**
**Straszą wysokie koszty
ogrzewania?**

**Mamy dla Państwa
skuteczne rozwiązanie!**

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną
analizą przyczyn zawilgocenia
oraz oferta cenowa – gratis!

Stosujemy wyłącznie najlepsze
materiały z gwarancją producenta
– to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz

e-mail: ajesucho@seznam.cz

tel.: 608 772 213



GL-160

Konfederacja Śpiska



www.monarchia.info.pl

biuro@monarchia.info.pl

GL-574

CATERING
ŻAREŁKO



• **przyjęcia okolicznościowe
w domu klienta**

• **korytka**

• **wesela**

• **fontanna czekoladowa**

• **obiady dla firm**

• **bankiety, rauty**

• **kinder party**

• **imprezy plenerowe**

www.cateringcieszyn.pl 660 357 077

GL-107

OGRODZENIA ZS ETIKORA PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- **Ogrodzenia siatkowe**
- **Ogrodzenia panelowe**
- **Ogrodzenia klinkierowe**
- **Automatyka**
- **Bramy garażowe**

Nowo otwarty oddział w Trzyczcu **www.ogrodzeniazs.pl**

obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz **mob. 732 683 665**

TRINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

GL-194

KAMIENIARSTWO – KAMENICTVÍ
„GNEJS”
OFERUJEMY FACHOWE WYKONANIE :
* **POMNIKÓW URNOWYCH**
* **POJEDYŃCZYCH**
* **PODWÓJNYCH**
* **PŁYT GRANITOWYCH**
mobil CZ: 604-381-258
www.kamieniarstwo-gnejs.eu

GL-287

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Aktualizowany serwis o Polakach na Zaoziu

GL-697